

**Informacja w sprawie zatrudnienia obywateli polskich
w państwach Europejskiego Obszaru Gospodarczego
i Szwajcarii oraz obywateli państw EOG w Polsce**

SPIS TREŚCI

Wstęp	3
Rozdział I.....	4
<i>Swobodny przepływ pracowników z Polski i do Polski – uwarunkowania prawne, społeczno-gospodarcze i polityczne</i>	4
Rozdział II.....	8
<i>Obywatele Polski na rynkach pracy państw członkowskich UE i EFTA</i>	8
Informacje ogólne	8
Austria.....	11
Belgia	11
Bułgaria.....	12
Cypr.....	13
Czechy.....	15
Dania	17
Estonia.....	18
Finlandia	20
Francja.....	21
Grecja	22
Hiszpania.....	22
Irlandia	23
Islandia.....	25
Litwa	26
Luksemburg	27
Łotwa	27
Malta	27
Niderlandy.....	28
Niemcy.....	30
Norwegia.....	31
Portugalia	33
Rumunia.....	34
Słowacja.....	34
Słowenia.....	36
Szwajcaria	36
Szwecja	36
Węgry.....	40
Wielka Brytania	41
Włochy.....	42
Rozdział III	44
<i>Migracje powrotne</i>	44
Załącznik.....	47

Wstęp

Obecna, jedenasta edycja materiału informacyjnego na temat przepływu pracowników między Polską a innymi państwami członkowskimi UE i państwami członkowskimi EFTA¹ dotyczy głównie rozwoju sytuacji w III fazie okresu przejściowego w zakresie swobodnego przepływu pracowników, przewidzianego w tzw. Traktacie Akcesyjnym z 2003 r.

Spośród państw członkowskich UE tylko Austria i Niemcy stosują nadal ograniczenia napływu pracowników polskich określone przepisami narodowymi w zakresie dostępu do zatrudnienia oraz delegowania pracowników w ramach świadczenia usług. Wielka Brytania stosuje przepisy narodowe, wymagające rejestracji pracownika w *Workers Registration Scheme*; rejestracja może być dokonana już po rozpoczęciu pracy.

Podobnie jak w poprzednim opracowaniu, w rozdziale II zamieszczono większość informacji otrzymanych na ten temat z polskich placówek dyplomatyczno-konsularnych.

Z dostępnych informacji wynika, że w związku z globalnym kryzysem finansowym utrzymuje się zmniejszona dynamika migracji z Polski do innych państw .

¹ Informacje w sprawie zatrudnienia obywateli polskich w państwach Europejskiego Obszaru Gospodarczego i Szwajcarii oraz obywateli państw EOG w Polsce przygotowywane są dla Komitetu Europejskiego Rady Ministrów w cyklu półrocznym począwszy od października 2004 roku.

Rozdział I

Swobodny przepływ pracowników z Polski i do Polski – uwarunkowania prawne, społeczno-gospodarcze i polityczne

Przepisy wspólnotowe w zakresie swobodnego przepływu osób stosują bez wobec obywateli polskich bez żadnych ograniczeń 23 państwa członkowskie UE. Jedynie Austria i Niemcy, a także Wielka Brytania skorzystały z przewidzianej w „Traktacie Akcesyjnym” z 2003 r. możliwości dalszego stosowania przepisów narodowych w zakresie dostępu do rynku pracy w trzeciej fazie okresu przejściowego – od dnia 1 maja 2009 r. do dnia 1 maja 2011 r. – ze względu na wystąpienie lub groźbę wystąpienia poważnych zakłóceń na rynku pracy. Należy jednak zauważyć, że Austria i Niemcy stosują wobec obywateli nowych państw członkowskich ograniczenia dostępu do zatrudnienia (co do zasady wymagane są zezwolenia na pracę, wydawane według restrykcyjnych przepisów), a Wielka Brytania rejestruje przypadki zatrudnienia pracowników z państw należących do UE od 2004 r. w ramach *Workers Registration Scheme*.

Rząd niemiecki powiadomił Komisję Europejską o przedłużeniu okresu obowiązywania rozwiązań przejściowych do 1 maja 2011 r., zarówno w odniesieniu do rynku pracy, jak i wybranych sektorów usług (budowlanych, sprzątanía budynków, dekoratorstwa wnętrz). W opinii rządu, od roku 2008 doszło w Niemczech do poważnego zakłócenia ogólnego rynku pracy oraz szczególnie poważnego zakłócenia w jego wybranych sektorach (bezrobotni długoterminowi i niskowyzkwalifikowani) oraz częściach według podziału terytorialnego (Niemcy Wschodnie). Podkreśla się, że w sytuacji globalnego kryzysu gospodarczego i silnego uzależnienia gospodarki niemieckiej od eksportu trudności na rynku pracy w tym i następnym roku jeszcze bardziej się pogłębią. Odnośnie w/w usług „wrażliwych” zwraca się uwagę, że należą one do sektorów szczególnie narażonych na zakłócenia i stosowanie nielegalnych praktyk.

Austria – podobnie jak Niemcy – postanowiła maksymalnie wykorzystać okres przejściowy i utrzymać restrykcje w dostępie do rynku pracy dla obywateli państw UE-8 do 2011 r. Podstawowym motywem jest trudna sytuacja gospodarcza wywołana kryzysem globalnym.

Wielka Brytania motywuje dalsze stosowanie przepisów narodowych potrzebą monitorowania przepływów migracyjnych.

W „Sprawozdaniu nt. funkcjonowania środków przejściowych określonych w „Traktacie Akcesyjnym” z 2003 r. oraz w traktacie o przystąpieniu Bułgarii i Rumunii do UE z 2005 r.”² zapowiedziano, że Komisja wypełni swoją rolę strażnika Traktatów (tzn. oceni zasadność dalszego stosowania przepisów narodowych w świetle istniejących okoliczności).

Komisarz V. Špidla na posiedzeniu Rady ds. Zatrudnienia, Polityki Społecznej, Zdrowia i Spraw Konsumenckich w dniu 8 czerwca 2009 r. przyznał, że w sytuacji kryzysu gospodarczego występują zakłócenia na rynku pracy i dodatkowy napływ pracowników związany z otwarciem rynku pracy mógłby potencjalnie spowodować niewielki wzrost bezrobocia. Komisarz zaapelował jednak, zwłaszcza do Austrii i Niemiec, o dalsze stopniowe rozszerzanie dostępu do rynku pracy.

Norwegia i Islandia – państwa członkowskie Europejskiego Stowarzyszenia Wolnego Handlu (EFTA) należące do EOG – stosują przepisy wspólnotowe w zakresie swobodnego przepływu

² Komunikat Komisji, KOM(2008) 765, dostępny na stronie: <http://ec.europa.eu/social/main.jsp?catId=508&langId=en>.

pracowników. Natomiast Liechtensteinu dotyczą szczególne postanowienia zawarte w załączniku VIII do umowy o EOG, dotyczące udzielania przez pozwoleń na pobyt dla obywateli UE i członków ich rodzin, w tym ograniczenia kwotowe³.

Szwajcaria będąca państwem członkowskim EFTA nie należy do EOG. Szczególne postanowienia przejściowe dotyczące przepływu pracowników między państwami UE-8 a Szwajcarią zawiera protokół z dotyczący przystąpienia państw UE-8 do umowy UE-Szwajcaria o swobodnym przepływie osób⁴. Przewidują one m.in. możliwość stosowania zezwoleń na pracę (tzw. kontrola priorytetu zatrudnienia) oraz kontyngenty pozwoleń na pobyt dla obywateli państw UE-8 łącznie, do wykorzystania od 1 czerwca danego roku do 31 maja roku następnego. Kontyngent na okres 2009/2010 wynosi 26.000 zezwoleń na pobyt od 4 do 12 miesięcy i 2.800 zezwoleń na pobyt powyżej 1 roku (pobyt poniżej 4 miesięcy nie jest limitowany). Podobnie jak w traktacie akcesyjnym, stosowanie tych rozwiązań przejściowych w III fazie okresu przejściowego (po 31 maja 2009 r.) jest uwarunkowane pojawieniem się poważnych zakłóceń na rynku pracy bądź ich groźby oraz proceduralnym wymogiem powiadomienia Wspólnego Komitetu ds. Swobodnego Przepływu Osób o tych okolicznościach w terminie do 31 maja 2009 r. Władze szwajcarskie poinformowały Wspólny Komitet ds. Swobodnego Przepływu Osób, że po 31 maja 2009 r. będą nadal stosować środki przejściowe wobec obywateli państw UE-8.

Delegowanie pracowników polskich przedsiębiorstw w ramach swobodnego świadczenia usług

Zgodnie z postanowieniami przejściowymi „Traktatu Akcesyjnego” Austria i Niemcy, utrzymując ograniczenia swobody przepływu pracowników, mogą w tym samym czasie utrzymać ograniczenia swobody świadczenia usług w określonych sektorach (przede wszystkim w budownictwie), odnoszące się do czasowego przemieszczania pracowników (delegowania pracowników w celu wykonania usługi).

Austria w sektorach „otwartych” stosuje wobec przedsiębiorstw z nowych państw członkowskich wymóg uzyskiwania „potwierdzenia oddelegowania” (podczas gdy wobec przedsiębiorstw z pozostałych państw członkowskich wystarcza tylko „zgłoszenie” wykonywania usługi). Jednak obecnie przedsiębiorstwo spełniające warunki oddelegowania może przystąpić do wykonywania prac przed otrzymaniem potwierdzenia. Austriacki urząd pracy jest zobowiązany do wydania decyzji w sprawie wnioskowanego potwierdzenia w okresie 2 tygodni. W związku z wyrokiem ETS w sprawie C-168/04 Austria dopuściła możliwość delegowania przez przedsiębiorstwo z siedzibą w UE/EOG lub w Szwajcarii pracownika będącego obywatelem państwa trzeciego, bez spełnienia wcześniejszego wymogu – zatrudnienia cudzoziemca w przedsiębiorstwie delegującym przez okres co najmniej jednego roku.

Niemcy, stosując polsko-niemiecką umowę o delegowaniu pracowników z 1990 r. (Dz. U. z 1994 r. Nr 98, poz. 474–476), odmawiają przedsiębiorstwom z innych państw członkowskich prawa do występowania w charakterze odbiorców usług świadczonych przez polskie przedsiębiorstwa delegujące pracowników oraz stosują rozszerzające się z biegiem czasu

³ Załącznik VIII, dostępny na stronie: <http://www.efta.int/content/legal-texts/eea/annexes>.

⁴ Protokół do Umowy między Wspólnotą Europejską i jej Państwami Członkowskimi, z jednej strony, a Konfederacją Szwajcarską, z drugiej strony, w sprawie swobodnego przepływu osób, w związku z udziałem w charakterze Umawiających się Stron Republiki Czeskiej, Republiki Estońskiej, Republiki Cypryjskiej, Republiki Łotewskiej, Republiki Litewskiej, Republiki Węgierskiej, Republiki Malty, Rzeczypospolitej Polskiej, Republiki Słowenii oraz Republiki Słowackiej, w następstwie przystąpienia tych państw do Unii Europejskiej: http://eur-lex.europa.eu/Result.do?code=22006A0328&Submit=Szukaj&RechType=RECH_celex.

wyłączenia terytorialne. Na tym tle Komisja Europejska w grudniu 2007 r. skierowała do Trybunału Sprawiedliwości skargę przeciwko RFN o stosowanie praktyk ograniczających przepływ pracowników w ramach transgranicznego świadczenia usług (sprawa C-546/07). Rzeczypospolita Polska poparła skargę Komisji w charakterze interwenienta.

Niderlandy stosowały wymóg uzyskania zezwolenia na pracę dla pracowników delegowanych, zmieniony w końcu 2005 r. na wymóg tzw. notyfikacji. Tak jak zezwolenia na pracę, system notyfikacji był kwestionowany przez stronę polską, ponieważ dotyczył jedynie obywateli nowych państw członkowskich. Od dnia otwarcia rynku pracy dla obywateli Polski (1 maja 2007 r.) nie występują żadne ograniczenia w transgranicznym świadczeniu usług dla polskich przedsiębiorstwa w KN. Prowadzone są jednak nadal przed sądami niderlandzkimi postępowania w sprawach kar finansowych nakładanych na pracodawców w związku z niedopełnieniem w/w wymogów. Administracja niderlandzka uznaje, że delegowanie pracowników w celu wykonywania rzeczywistej usługi należy odróżnić od udostępniania pracowników, w szczególności delegowania pracowników tymczasowych. W takich przypadkach wymóg uzyskania zezwolenia na pracę jest dopuszczalny. Stanowisko to uwzględnia orzecznictwo Europejskiego Trybunału Sprawiedliwości, m.in. w sprawie *Rush Portuguesa*. We wrześniu br. Niderlandzki Sąd Najwyższy, zwrócił się do Europejskiego Trybunału Sprawiedliwości z zapytaniem prejudycjalnym w tej sprawie. Ministerstwo Gospodarki we współpracy z Ministerstwem Pracy i Polityki Społecznej przygotowało uwagi pisemne.

Również w Danii w odniesieniu do polskich pracowników tymczasowych, delegowanych z Polski do duńskich przedsiębiorstw, stosowano przepisy o pozwoleńiach na pracę i pobyt przed rozpoczęciem pracy w Danii. Regulacje te przestały obowiązywać wraz z zakończeniem okresu przejściowego w zakresie swobodnego przepływu siły roboczej pomiędzy Polską a Danią.

Natomiast przepisy niemieckie generalnie zabraniają „użyczania” pracowników, którzy z racji obywatelstwa byłoby objęci przepisami o zezwoleniach na pracę.

W Irlandii występują problemy dotyczące swobodnego świadczenia usług obejmujących delegowanie pracowników. W 2005 roku wystąpiły, sporadyczne co prawda, konflikty między polskimi usługodawcami a miejscowymi związkami zawodowymi, które domagały się stosowania wszystkich przepisów irlandzkiego kodeksu pracy, szczególnie w zakresie stosowanych stawek i czasu pracy. Stanowisko związków zawodowych usankcjonowało rozporządzenie *Revenue Commissioners*, które z dniem 1 stycznia 2006 wprowadziło jednoznaczny obowiązek objęcia w zasadzie wszystkich osób pracujących w Irlandii powyżej 60 dni w roku irlandzkim systemem wynagrodzeń (*Irish payroll*). W ten sposób w praktyce przedsiębiorstwa świadczące usługi w dłuższym okresie są niejako zmuszane do rejestracji działalności gospodarczej w Irlandii. Takie podejście, wyraźnie sprzeczne z orzecznictwem Trybunału Sprawiedliwości, ale popierane przez związki zawodowe, powoduje objęcie pracowników delegowanych przepisami irlandzkiego prawa pracy.

Na tle podejścia irlandzkiego należy wspomnieć, że związki zawodowe w różnych państwach członkowskich i na szczeblu UE wywierają na różnych forach UE presję na Komisję i państwa członkowskie w celu rozszerzenia zasady równego traktowania pracowników delegowanych i pracowników krajowych.

Dostęp do polskiego rynku pracy dla obywateli państw członkowskich UE i EFTA

Z dniem 17 stycznia 2007 r. Polska zaniechała stosowania ograniczeń dostępu do zatrudnienia dla obywateli niektórych państw członkowskich UE-15 i EFTA na zasadzie wzajemności. Korzystają oni ze swobodnego dostępu do zatrudnienia na podstawie przepisów wspólnotowych.

Wobec obywateli Bułgarii i Rumunii w przepisach polskich nie wprowadzono ograniczeń dostępu do zatrudnienia, które mogłyby obowiązywać po dniu przystąpienia tych państw do UE, zaś w końcu 2008 r., po uzgodnieniu stanowiska na forum Komitetu Europejskiego Rady Ministrów, oficjalnie powiadomiono Komisję Europejską, że wobec obywateli Bułgarii i Rumunii w Polsce stosowane będą przepisy wspólnotowe dotyczące swobodnego dostępu do zatrudnienia.

Rozdział II

Obywatele Polski na rynkach pracy państw członkowskich UE i EFTA

Informacje ogólne

Szacunki GUS⁵

Według Głównego Urzędu Statystycznego w warunkach swobodnego przepływu osób, prowadzenie dokładnych statystyk dotyczących przepływu osób pomiędzy poszczególnymi krajami jest znacznie utrudnione. W przypadku Polski, mimo istnienia formalnego obowiązku zgłaszania wyjazdu za granicę na pobyt czasowy, tylko niewielka część wyjeżdżających dopełnia tych formalności. W końcu 2008 r. liczba osób przebywających za granicą, która zgłosiła swój wyjazd za granicę w biurach ewidencji ludności wynosiła 88 tys. Jednocześnie w poszczególnych państwach przyjmujących istnieje wiele systemów ewidencjonowania przepływów migracyjnych, przy czym systemy te nie obejmują wszystkich imigrantów, a jednocześnie często obejmują tych, którzy już opuścili kraj emigracji, przemieszczając się do innych krajów członkowskich Wspólnoty. Mając na uwadze złożoność zjawiska i trudność jego obserwacji – należy bardzo ostrożnie analizować zmiany skali i kierunków emigracji czasowych Polaków, jakie miały miejsce w ostatnich latach”.

W tych okolicznościach najlepszym sposobem uzyskania danych o rozmiarach czasowej emigracji Polaków są szacunki oparte na wielu źródłach danych.

GUS opracowuje szacunki liczby osób przebywających czasowo za granicą począwszy od 2006 roku. Pierwszy szacunek uwzględniający lata 2004-2006 został opublikowany w październiku 2007 r., kolejne – w lipcu/sierpniu 2008 i 2009 r.

Według szacunku przedstawionego w końcu sierpnia 2009 r., w końcu 2008 roku poza granicami Polski przebywało czasowo ok. 2210 tys. mieszkańców naszego kraju, tj. o 60 tys. mniej niż w 2007 r. (ok. 2270 tys.), przy czym ponad 1887 tys. osób przebywało w Europie (ok. 1925 tys. w 2007 roku). Zdecydowana większość – ok. 1820 tys. – emigrantów z Polski przebywała w krajach członkowskich UE, liczba ta zmniejszyła się o 40 tys. w stosunku do 2007 roku. Spośród krajów UE, najwięcej osób przebywało w Wielkiej Brytanii (650 tys.), Niemczech (490 tys.), Irlandii (180 tys.) i Niderlandach (108 tys.). Dane te dotyczą tylko osób przebywających czasowo za granicą powyżej 3 miesięcy – z założenia nie obejmują migracji sezonowych.

Największa fala migracji z Polski i z innych państw naszego regionu do państw Europy Zachodniej miała miejsce w 2006 r. Tendencja spadkowa – zmniejszenie tzw. strumienia migracyjnego – pojawiła się w 2007 r. Kryzys finansowy i gospodarczy spowodował m.in. spadek liczby wolnych miejsc pracy i już w 2008 r. wyhamował wyraźnie napływ pracowników z Polski do USA, Islandii, Irlandii i Wielkiej Brytanii, a potem do wielu innych państw.

Szacuje się, że ok. 70% emigrujących Polaków przebywa za granicą co najmniej 12 miesięcy.

⁵ Por. „Informacja o rozmiarach i kierunkach emigracji z Polski w latach 2004 – 2007”, oraz „Informacja o rozmiarach i kierunkach emigracji z Polski w latach 2004 – 2008” dostępne na stronach: http://www.stat.gov.pl/gus/5840_3583_PLK_HTML.htm.

Zdecydowana większość polskich emigrantów przebywa za granicą w związku z pracą, aczkolwiek wraz z upływem czasu zwiększa się liczba osób – członków rodzin polskich emigrantów, pozostających na ich utrzymaniu (małżonkowie, dzieci). Osoby, które wyjechały w okresie od maja 2004 r. do końca 2008 r., w 80-90% przypadków przebywały za granicą podejmując pracę lub jej poszukując.

Dane administracyjne

W części II przedstawiono dane statystyczne i informacje dotyczące specyfiki zatrudnienia i innych form aktywności ekonomicznej obywateli polskich w poszczególnych państwach członkowskich UE i EFTA, uzyskane za pośrednictwem polskich placówek dyplomatyczno-konsularnych. Dane administracyjne pochodzące z poszczególnych państw członkowskich nie mogą być traktowane jako pełne dane obrazujące skalę zjawiska zatrudnienia obywateli polskich za granicą.

Tylko w tych państwach członkowskich, które utrzymują zezwolenia na pracę lub rejestrację (w różnych formach) pracowników pochodzących z państw UE-8 lub wszystkich państw UE, dostępne są statystyki napływu pracowników z tych państw. Dotyczy to w szczególności Austrii, Czech, Danii, Łotwy, Malty, Niemiec, Słowacji, Szwajcarii, Szwecji, Węgier i Wielkiej Brytanii.

Nawet one jednak nie obejmują wszystkich pracowników napływających do danego państwa. W państwach, które utrzymały zezwolenia na pracę, coraz liczniejsza grupa Polaków może podejmować zatrudnienie bez zezwoleń na pracę. Oprócz małżonków będących obywatelami danego państwa lub innych państw UE-15 lub EFTA chodzi w szczególności o osoby pracujące legalnie w danym państwie przez okres dłuższy niż rok oraz osoby pracujące na stanowiskach pracy, na których obywatele nowych państw członkowskich mogą pracować bez zezwoleń na pracę. Na przykład w Austrii służby zatrudnienia podkreślają, że pomimo spadku liczby wydawanych Polakom zezwoleń na pracę liczba pracowników polskich w tym państwie rośnie.

Dane dotyczące zezwoleń na pracę albo rejestracji pracowników wskazują tylko liczbę i ewentualnie dystrybucję zezwoleń/rejestracji między różnymi grupami ludzi. Tylko w kilku państwach wyrejestrowanie pracowników migrujących po zakończeniu zatrudnienia.

Pewne wnioski na temat napływu pracowników można wyciągać z danych dotyczących rejestracji pobytu lub pozwoleń na pobyt albo rejestracji dla celów podatkowych. Dotyczą one różnych grup osób, nie tylko pracowników. Ponadto dane pobytowe dotyczą w zasadzie wyłącznie pobytów dłuższych niż 3 miesiące⁶. Tylko w niektórych państwach statystyki wyróżniają pobyt w związku z pracą. Również te dane nie pokazują odpływu obywateli polskich z danego państwa.

Określenie ogólnej liczby Polaków zatrudnionych w państwach członkowskich UE i EFTA na podstawie danych administracyjnych jest zatem niemożliwe. Należy również podkreślić, że poza szacunkami o niepewnej wiarygodności nie są dostępne żadne dane dotyczące pracy nielegalnej.

Dane administracyjne pokazują jednak tendencje dotyczące przepływu pracowników. Dostępne dane potwierdzają spowolnienie tempa przyrostu liczby Polaków napływających do

⁶ Przepisy dyrektywy 2004/38 pozwalają państwom członkowskim na stosowanie wobec obywateli innych państw członkowskich i członków ich rodzin wymogu rejestracji pobytu na terytorium danego państwa, jeśli okres pobytu ma być dłuższy niż 3 miesiące.

innych państw Europejskiego Obszaru Gospodarczego. Nie budzi wątpliwości negatywny wpływ kryzysu na sytuację na rynku pracy i spadek liczby imigrantów.

Dane administracyjne są również wykorzystywane w kompleksowych badaniach statystycznych.

Wyjazdy Polaków w ramach swobodnego świadczenia usług

Nadal utrzymuje się zainteresowanie polskich przedsiębiorców świadczeniem usług na rynkach innych państw członkowskich. Po wzroście liczby formularzy E-101 wydanych przez ZUS delegowanym z Polski pracownikom, odnotowanym w 2007 r., w pierwszej połowie 2008 r. wydano podobną liczbę formularzy, co w I półroczu 2007 r.. Aktywność polskich obywateli w ramach świadczenia usług dotyczy przede wszystkim sektora usług budowlanych, szczególnie w Niemczech, Francji, Belgii, Niderlandach i krajach skandynawskich. W załączniku zamieszczono tabelę z danymi dotyczącymi formularzy wydanych w I półroczach 2008 i 2009 r.

Należy przypomnieć, że pracownicy otrzymujący formularze E-101 mogą być delegowani na różne okresy, mogą też być delegowani więcej niż 1 raz w roku. Z tego względu liczba poświadczonych formularzy nie może być podstawą do określenia przeciętnej liczby pracowników delegowanych w danym roku.

Sytuacja na europejskich rynkach pracy

Według raportu „EU employment situation and social outlook. October 2009”⁷ dane za sierpień i wrzesień br. potwierdzają dalsze pogarszanie się sytuacji na rynkach pracy UE, chociaż wyraźnie słabsze niż wcześniej. Od połowy 2008 do połowy 2009 r. nastąpił spadek zatrudnienia o 1,9%. W drugim kwartale 2009 roku spadek zatrudnienia odnotowano w większości państw członkowskich – zarówno w tych większych, jak w Hiszpanii (najwyższa stopa bezrobocia w UE – 18,9 % w sierpniu br.) i Wielkiej Brytanii (7,8 % w czerwcu br.), jak i w państwach bałtyckich (szczególnie w Estonii, Litwie i Łotwie) oraz Irlandii i Słowenii.

Ogólnie bezrobocie w Unii Europejskiej nadal rośnie w lipcu i sierpniu, chociaż wolniej niż w I kwartale 2009 r. W sierpniu wzrosło o 236.000 (1,1 %), osiągając pułap 21,9 milionów, wyższy o 30 % w porównaniu z rokiem poprzednim.

Znaczący wzrost stopy bezrobocia odnotowano na Łotwie (18,3 %), na tym samym poziomie pozostawała w Finlandii, Niemczech, Włoszech, Polsce i Słowenii, natomiast w takich krajach jak Austria, Dania, Malta oraz Portugalia – nawet spadła. Niemniej jednak w porównaniu z ub. rokiem stopa bezrobocia była wyższa we wszystkich państwach członkowskich.

⁷ <http://ec.europa.eu/social/BlobServlet?docId=4038&langId=en>

Austria

Sytuacja na rynku pracy

Z danych Eurostatu wynika, że na koniec września br. stopa bezrobocia osiągnęła w Austrii poziom 4,7 proc. Wśród krajów UE (średnia 9,1 proc.) Austria ma po Holandii (3,5 proc.) najniższe bezrobocie w UE.

Według statystyk federalnego resortu ds. pracy stopa bezrobocia wyniosła w Austrii we wrześniu br. 6,4 proc., a liczba zarejestrowanych bezrobotnych 234.505 osób (w tym 191.290 stanowili obywatele Austrii /wzrost: 26,8proc./, a 43.215 cudzoziemcy /wzrost: 32,9proc./), co oznacza wzrost rzędu 27,9 proc. w porównaniu do września ubr. Główną przyczyną znacznego wzrostu bezrobocia jest ogólnoswiatowy kryzys gospodarczy, który niekorzystnie wpływa na zorientowaną na eksport gospodarkę Austrii.

Napływ pracowników migrujących i pracowników delegowanych z Polski

W związku z umożliwieniem stosowania tzw. skróconego czasu pracy - według stanu na dzień 1 bm. - w Austrii 38.937 pracowników w 302 zakładach zatrudnionych było w oparciu o ten system. Z danych Urzędu ds. Zatrudnienia (AMS) wynika, że na koniec września br. na bazie posiadanych zezwoleń na pracę w Austrii zatrudnionych było 14.907 obywateli legitymujących się polskim obywatelstwem, co w porównaniu ze stanem za analogiczny okres ubr. oznacza wzrost rzędu 3,6 proc. (521 osób). AMS wskazuje, że na przestrzeni ostatnich pięciu lat (tj. od momentu rozszerzenia UE do chwili obecnej) liczba pracowników z Polski notuje stały wzrost. Należy jednak zaznaczyć, że AMS nie prowadzi statystyk zatrudnienia osób z obcym obywatelstwem mogących podejmować pracę bez zezwolenia (chodzi głównie o małżonków obywateli austriackich).

W ramach rozporządzenia dot. dopuszczenia do rynku pracy fachowców w 67 zawodach (obowiązującego od stycznia 2008r.) z końcem września br. w Austrii zatrudnionych było 265 polskich obywateli, którym wydano pozwolenia na pracę.

Z danych AMS wynika, że w okresie od stycznia do września 2009 r. wystawionych zostało obywatelom polskim 29 pozwoleń na zatrudnienie na podstawie oddelegowania pracowników (w tym 10 w zawodach: kamieniarz i zawody pokrewne i 8 dla elektryków oraz 11 dla innych zawodów) oraz 353 tak zwanych unijnych potwierdzeń oddelegowania (w tym 76 dla ślusarzy, 41 dla elektryków, 55 dla leśników i zawodów pokrewnych, 35 dla techników IT, 33 dla pracowników naukowych i zawodów pokrewnych, 28 dla pracowników budowlanych, 29 dla pracowników zajmujących się obróbką tworzyw sztucznych i zawodów pokrewnych oraz 56 dla innych zawodów). Należy zaznaczyć jednak, że dane te nie rozróżniają delegowania przez polskie przedsiębiorstwa czy firmy mające siedziby w innych krajach UE.

Belgia

Liczbę Polaków pracujących w Belgii trudno określić. Dostępne są dane o liczbie Polaków zarejestrowanych w *Office des Etrangers*, dotyczące osób legalnie przebywających w Belgii. Według najnowszych danych belgijskiego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, w tutejszych gminach zarejestrowanych jest 42.498 obywateli polskich. W porównaniu z danymi z końca maja b.r. (38 603), jest ich niemal 4.000 więcej. Wzrost ten jest z pewnością związany z ostatecznym zniesieniem ograniczeń zatrudniania pracowników z państw należących do UE od 2004 r. – przy czym różnica ta nie wynikała jedynie z napływu migrantów. Zapewne w

znacznej części przypadków mamy do czynienia z legalizacją pobytu i zatrudnienia osób przebywających już wcześniej na terytorium Belgii.

Ciągle utrzymuje się jednak zjawisko pracy nielegalnej. Wpisuje się ono w ogólny kontekst belgijskiego rynku pracy, co odzwierciedla na przykład perspektywa budżetowa rządu federalnego na lata 2010-2011, w której wzmożona walka z oszustwami socjalnymi wymieniana jest jako jedno ze źródeł dodatkowych wpływów budżetowych.

Co do zjawiska delegowania pracowników, w roku 2008 zarejestrowano w Belgii ponad 33.000 pracowników delegowanych z firm mających swą siedzibę w Polsce, a w okresie styczeń-kwiecień 2009 liczba ta wyniosła 11.000. Należy zauważyć, że polskie przedsiębiorstwa mogą delegować do Belgii obywateli innych państw, a polscy pracownicy mogą być delegowani przez firmy zagraniczne.

Najczęściej wybieranym przez polskich usługodawców obszarem działalności jest budownictwo. W Belgii jest dość duże zapotrzebowanie na usługi świadczone przez polskie firmy i na polskich pracowników, którzy cieszą opinią dobrych i pracowitych fachowców. W perspektywie najbliższych lat, wydaje się, że to również w tym sektorze popyt na usługi polskich firm będzie rósł. Związane jest to głównie z działaniami władz regionalnych promującymi dopłaty do energooszczędnych inwestycji budowlanych, jak również z projektem rządu federalnego dotyczącym utrzymania w sektorze zredukowanej do 6% stawki VAT.

Szacunkowa, ogólna liczba obywateli polskich przebywających na terenie Królestwa Belgii przekracza 100.000.

Bułgaria

Ze względu na specyfikę rynku bułgarskiego – relatywnie duże oddalenie i niski poziom wynagrodzeń, nie cieszy się on do tej pory większym zainteresowaniem polskich podmiotów gospodarczych i obywateli RP.

Stosunkowo nieliczne przypadki świadczenia pracy przez polskich obywateli w Bułgarii wiążą się z działalnością polskich spółek na terenie Bułgarii, m.in. wykonujących w charakterze podwykonawców jednorazowe zlecenia na prace remontowe czy montażowe w przedsiębiorstwach energetycznych. Przy tego rodzaju pracach zatrudnionych jest obecnie około 200 obywateli polskich, oddelegowanych przez firmy z Polski. Dobra opinia na ich temat, stale przedłużane terminy kontraktów ze zleceniodawcami i rosnąca liczba zatrudnionych polskich pracowników pozwala prognozować, że energetyka, a także wytwarzanie konstrukcji stalowych są dziedziną, w której polskie firmy mogą liczyć na dalsze zamówienia. Innym perspektywicznym obszarem jest wytwarzanie elementów dla budownictwa i usługi związane z rozwojem infrastruktury drogowej i komunalnej. Można oczekiwać, że wychodzeniu Bułgarii z recesji będzie towarzyszyć poprawa sytuacji na miejscowym rynku pracy i szybko rosnący popyt na usługi specjalistyczne.

Skala zjawiska świadczenia usług przez polskie firmy na terenie Bułgarii jest jednak niewielka. Jest to spowodowane słabym zainteresowaniem ze strony bułgarskich podmiotów usługami świadczonymi przez firmy zagraniczne, które z reguły są niekonkurencyjne cenowo lub eliminowane z rynku poprzez stosowanie nieuczciwych praktyk. Dodatkowym czynnikiem ograniczającym popyt na usługi świadczone przez firmy zagraniczne jest drastyczne spowolnienie tutejszej gospodarki spowodowane globalnym kryzysem ekonomicznym.

Cypr

Zgodnie z prawem Republiki Cypryjskiej, warunki zatrudnienia (zwłaszcza wynagrodzenie) pracowników uzgadniane są bądź bezpośrednio pomiędzy pracodawcą i pracownikiem (w takim przypadku warunki dla obcokrajowców nie mogą być dyskryminujące i różnić się od warunków oferowanych obywatelom cypryjskim) bądź oparte są na zbiorowych porozumieniach podpisanych pomiędzy pracodawcami a branżowymi związkami zawodowymi (dotyczy to na przykład zatrudnienia w hotelarstwie i gastronomii, którego warunki są ściśle określone w umowie zbiorowej). Dla niektórych zawodów wynagrodzenie minimalne określone jest szczegółowymi przepisami. O przestrzeganie tych zasad dba zarówno resort pracy jak i cypryjskie związki zawodowe kontrolujące warunki umów o pracę. Do tych instytucji można się też zgłaszać z uzasadnionymi skargami i zażaleniami na niedotrzymywanie warunków zatrudnienia przez pracodawcę.

Niestety znaczna grupa obywateli polskich nie wykazuje zainteresowania formalnoprawnymi uregulowaniami pobytu na Cyprze w celach zarobkowych. Poza grupami pracowników fizycznych kierowanych na Cypr przez prywatne agencje pośrednictwa pracy przybywają również grupy robotników, którzy nie dysponują kontaktami i rozeznaniem miejscowego rynku pracy. Osoby te, poszukując zatrudnienia głównie w sektorach budownictwa i rolnictwa, nie znają języków obcych. Podejmują oni zatrudnienie bez pisemnych umów o pracę i pozostają poza systemem opieki socjalnej i medycznej, akceptując stawki godzinowe poniżej minimalnych standardów negocjowanych pomiędzy cypryjskimi związkami zawodowymi i zrzeczeniami pracodawców. Ponadto brak wiedzy na temat konieczności posiadania Europejskiej Karty Ubezpieczenia Społecznego powoduje, iż bezpłatna opieka medyczna nie przysługuje tym osobom nawet w nagłych wypadkach.

Korzystanie z agencji świadczących usługi w zakresie pośrednictwa w znalezieniu pracy za granicą jest stosunkowo bezpieczną drogą do uzyskania pracy na warunkach odpowiadających osobie poszukującej pracy (agencje powinny posiadać wpis do rejestru agencji zatrudnienia potwierdzony certyfikatem - do dnia 31.10.2005 r. wystawianym przez Ministra Gospodarki i Pracy, natomiast od dnia 1.11.2005 r. przez Marszałka Województwa, właściwego dla siedziby podmiotu). Warunki te powinny być szczegółowo określone w Umowie, zgodnie z wymogami ustawowymi.

Ambasada RP w Nikozji pozostaje w roboczym kontakcie z Ministerstwem Pracy i Ubezpieczeń Społecznych Republiki Cypryjskiej oraz władzami organizacji związków zawodowych (Ogólnocypryjska Federacja Pracy PEO oraz Cypryjska Konfederacja Pracowników SEK) oraz pracodawców (Cypryjska Federacja Pracodawców i Przemysłowców OEB i Cypryjska Izba Handlu i Przemysłu KEBE). Są to instytucje, w których można zasięgnąć niezbędnych informacji jak również podejmować działania interwencyjne.

Ambasada RP w Nikozji odnotowuje przypadki, kiedy pracownikom z Polski oferowana była inna praca niż ta, która została określona w umowie. Bardzo często wynika to z faktu, iż obywatele polscy niejednokrotnie nie spełniają podstawowych wymogów pracodawców cypryjskich. W rozwiązaniu pojawiających się problemów nie pomaga fakt, iż polskie agencje nie mają swoich przedstawicielstw na Cyprze. W tej sytuacji nie można mówić o efektywnej rekrutacji pracowników z Polski.

Pracodawcy cypryjscy wykorzystują luki w umowach zawartych przez pośredników w Polsce lub, wykorzystując nieznamość języków obcych pracowników, nie wywiązują się z zobowiązań zawartych w ofercie.

Z informacji udostępnianych przez cypryjskie Ministerstwo Pracy i Ubezpieczeń Społecznych (lipiec 2009) w Republice Cypryjskiej oficjalnie zatrudnionych było 3603 pracowników z Polski, jest to grupa stanowiąca około 7,5 % wszystkich zatrudnionych pracowników z krajów UE i EOG. Osoby te dysponują ważnymi zezwoleniami pobytowymi dla celów zatrudnienia tzn. zawarły umowę o pracę oraz są objęte systemem opieki socjalnej i zdrowotnej, zgodnie z ustawodawstwem cypryjskim. Obywatele polscy są najczęściej zatrudniani w sektorze usług handlowych (ok. 23% zarejestrowanych pracowników polskich), budownictwie, sektorze hotelowym, w przemyśle. Do powyższych liczb należy dodać jeszcze pracowników sezonowych, których w okresie sezonu turystycznego, tj. od maja do października, może przebywać nawet 2 tysiące osób. Pracownicy sezonowi to najczęściej osoby zatrudnione w sektorze turystycznym w miejscowościach wypoczynkowych takich jak Protaras, Ayia Napa, Limasol, Pafos i Larnaka.

Brak jest natomiast jakichkolwiek danych dotyczących pracowników delegowanych za granicę w ramach transgranicznego świadczenia usług.

Ambasada RP w Nikozji szacuje, iż w Republice Cypryjskiej przebywa około 2 tysiące osób, zatrudnionych bez pisemnej umowy o pracę, które nie posiadają również ubezpieczenia społecznego i zdrowotnego.

Migranci polscy przyjeżdżający na Cypr w celach zarobkowych to głównie osoby o niskim statusie ekonomicznym, przeważnie z województw świętokrzyskiego i warmińsko-mazurskiego. Ambasada RP w Nikozji sporadycznie odnotowuje przypadki pobytu na Cyprze w celach zarobkowych specjalistów z Polski lub osób z wykształceniem wyższym.

Osoby przybywające z celach zarobkowych ściągają rodziny z Polski dopiero po wielomiesięcznym pobycie i sprawdzeniu wiarygodności pracodawców. Dzieci obywateli polskich uczęszczają do greckich szkół, ponieważ nauka w szkołach angielskich jest bardzo kosztowna.

Kryzys gospodarczy wpłynął na pogorszenie sytuacji na cypryjskim rynku pracy. Bezrobocie, które w 2008 roku wynosiło 4%, w 2009 r. wzrosło do 6%. W związku z prognozami jeszcze większego wzrostu bezrobocia w roku 2010, można oczekiwać spadku popytu na pracowników polskich.

Jednak bardzo częste są sygnały telefoniczne od obywateli polskich o łamaniu praw pracowniczych. Nie dysponując instrumentami prawnymi wobec pracodawców cypryjskich, Ambasada RP w Nikozji kieruje wszystkich zainteresowanych do odpowiednich urzędów tj. Ministerstwa Pracy i Ubezpieczeń Społecznych oraz związków zawodowych, które to skutecznie pomagają obywatelom polskim w realizacji praw pracowniczych. Współpraca Ambasady RP z administracją cypryjską jak i związkami zawodowymi układa się bardzo dobrze. Warto podkreślić, iż wszystkie zażalenia na cypryjskich pracodawców zostały skutecznie rozpoznane przez administrację cypryjską.

Do chwili obecnej nie udało się wypracować sprawnie działającego systemu przepływu pracowników, polegającego na przygotowaniu na terytorium Polski wszystkich niezbędnych do podjęcia pracy na terytorium Republiki Cypryjskiej dokumentów, łącznie z podpisaniem umowy o pracę oraz zapewnieniem obywatelowi polskiemu bezpłatnej opieki medycznej i ubezpieczenia społecznego. Pomimo obustronnej woli uregulowania kwestii nielegalnego zatrudnienia oraz nieprawidłowości występujących w stosunkach pracy obywateli polskich na Cyprze, sytuacja do chwili obecnej nie uległa poprawie. Należy także podkreślić, iż mimo porozumienia o współpracy między Ministerstwem Pracy a Cypryjską Izbą Przemysłowo-Handlową zawartego w 2004r. dotyczącego współpracy w zakresie pozyskiwania

pracowników, brak jest jakiegokolwiek chęci współpracy w tym zakresie ze strony Agencji Pośrednictwa Pracy.

Czechy

Na terenie Czech od początku 2009 r. poziom bezrobocia rośnie osiągając we wrześniu tego roku 8,6 % (w grudniu 2008 r. – 6,0 %).

Liczba legalnie przebywających cudzoziemców na terenie Republiki Czeskiej na koniec września br. wyniosła 243 510 osób (spadek o 28 845 od stycznia br.), w tym bez konieczności uzyskiwania pozwolenia na pracę – 137 418 z krajów EU oraz 16 789

z pozostałych krajów. Zmniejszyła się także ilość ofert pracy dla cudzoziemców legalnie przebywających na terenie Republiki Czeskiej.

W przypadku Polaków nastąpił spadek liczby pracowników od stycznia do sierpnia 2009 r. o 257 osób, ale w porównaniu do sierpnia 2008 r. spadek ten wyniósł 3,6 tys. osób.

Dane w tabeli nr 1 obrazują spadkowy trend migracji Polaków do Czech do połowy br., natomiast od czerwca br. ilość Polaków zatrudnionych w Czechach lekko wzrasta.

Polacy i obcokrajowcy na rynku pracy w Republice Czeskiej wg stanu na dzień 30 września 2009 r. (tabela nr 1)

Polacy i obcokrajowcy zatrudnieni w RCz w okresie styczeń – wrzesień 2009 r.									
Miesiąc	Polacy			EOG i Szwajcaria			Ogółem obcokrajowcy		
	Razem	Kobiety	Mężczyźni	Razem	Kobiety	Mężczyźni	Razem	Kobiety	Mężczyźni
I	19 488	5 085	14 403	133 324	42 135	90 889	272 355	90 515	181 840
II	19 051	4 941	14 110	131 802	41 730	90 072	265 016	88 158	176 858
III	18 967	4 878	14 089	131 644	41 774	89 870	261 271	87 078	174 193
IV	18 615	4 726	13 889	131 388	41 882	89 506	256 319	85 958	170 361
V	18 917	4 728	14 189	132 359	42 166	90 193	252 090	84 686	167 404
VI	19 257	4 775	14 482	134 016	43 164	90 852	251 662	85 495	166 167
VII	19 231	4 770	14 461	134 398	43 270	91 128	248 193	84 179	164 014
VIII	19 474	4 748	14 726	135 747	43 609	92 138	245 808	83 390	162 418
IX	19 717	4 858	14 859	137 418	44 488	92 930	243 510	82 982	160 528

Źródło: Opracowane na podstawie danych Ministerstwa Pracy i Spraw Społecznych Republiki Czeskiej

Dominującą pozycję na rynku czeskim mają głównie pracownicy ze Słowacji i Ukrainy. Polscy pracownicy, podobnie jak w poprzednich latach, plasowali się na trzecim miejscu wśród wszystkich cudzoziemców zatrudnionych w Republice Czeskiej.

Najwięcej Polaków uzyskało zatrudnienie w przemyśle przetwórczym, wydobywczym, budownictwie oraz w działalności naukowo-badawczej. W porównaniu do stanu z początku 2009 r. zmalało zatrudnienie naszych obywateli w przemyśle przetwórczym, wydobywczym, budownictwie, transporcie, handlu i działalności naukowo-badawczej, wzrosło natomiast w działalności administracyjnej, informacji i komunikacji, gastronomii, edukacji oraz w obsłudze rynku nieruchomości.

Polscy pracownicy byli zatrudniani w następujących dziedzinach (wg klasyfikacji NACE): przemysł przetwórczy (9501 osób, spadek ogółem o 22,6 %), górnictwo i wydobywanie (2417 osób, spadek ogółem o 3,9 %), budownictwo (1729 osób, spadek ogółem o 6,2 %),

działalność profesjonalna, naukowa i badawcza (1698 osób, spadek ogółem o 25,7%), działalność w zakresie administrowania i działalność wspierająca (1414 osób, wzrost ogółem o 114,2 %), handel hurtowy i detaliczny, naprawa pojazdów samochodowych i motocykli (709 osób, spadek ogółem o 11,1 %), informacja i komunikacja (519 osób, wzrost ogółem o 45,8%), pozostała działalność usługowa (392 osoby, spadek ogółem o 8,4 %), transport i gospodarka magazynowa (296 osób, spadek ogółem o 34,4 %), rolnictwo i myślistwo (253 osoby, wzrost ogółem o 7,7 %), działalność związana z zakwaterowaniem i usługami gastronomicznymi (183 osoby, wzrost ogółem o 33,6 %), działalność związana z obsługą rynku nieruchomości (171 osób, wzrost ogółem o 37,9%), opieka zdrowotna i pomoc społeczna (125 osób, wzrost ogółem o 19,1 %), edukacja (120 osób, wzrost ogółem o 21,2 %), działalność związana z kulturą, rozrywką i rekreacją (64 osoby, wzrost ogółem

o 18,5%), Według kategorii zatrudnienia (czeska klasyfikacja zawodów i specjalności KZAM opracowana na podstawie Międzynarodowego Standardu Klasyfikacji Zawodów ISCO-88) Polacy zatrudnieni byli głównie jako: robotnicy przemysłowi i rzemieślnicy (7958 osób, w tym 907 kobiet, spadek ogółem o 12,6 %), operatorzy i monterzy maszyn i urządzeń (6154 osób, w tym 1860 kobiet, spadek ogółem o 5,1%), pracownicy niewykwalifikowani (2748 osób, w tym 1028 kobiet, spadek ogółem o 1,6 %), pracownicy naukowcy i umysłowi (1014 osób, w tym 277 kobiet, wzrost ogółem o 10,8 %), technicy, pracownicy służby zdrowia, pedagodzy i inny średni personel (936 osób, w tym 348 kobiet, wzrost ogółem o 5,4 %), pracownicy biurowi (297 osób, w tym 170 kobiet, wzrost ogółem o 26,9 %), kadra kierownicza, wyżsi urzędnicy (282 osoby, w tym 61 kobiet, wzrost ogółem o 8,8 %),

W porównaniu do stanu z połowy 2008 r., sytuacja na rynku pracy w analogicznym okresie 2009 r. uległa dramatycznemu pogorszeniu, zwłaszcza w odniesieniu do obcokrajowców. O ile wcześniej ta kategoria pracowników była najbardziej poszukiwana na rynku, przede wszystkim w przemyśle wydobywczym, przetwórczym, motoryzacyjnym oraz w budownictwie, o tyle w 2009 r. obcokrajowcy stanowią tę grupę pracowników, która jest zwalniana przez pracodawców w pierwszej kolejności. Dotyczy to przede wszystkim kluczowego dla gospodarki przemysłu samochodowego, w którym zwolnienia pracowników były największe i najbardziej dotknęły obcokrajowców, w tym Polaków, a także przemysłu wydobywczego. Holenderska spółka New World Resources, właściciel firmy OKD (Ostravsko-Karvinské Doly), największego producenta węgla kamiennego planuje do końca roku przeprowadzić największe w Czechach zwolnienia grupowe i zwolnić trzy tysiące pracowników. W czeskich kopalniach pracuje ponad 2,5 tysiąca polskich górników, najwięcej w czeskich kopalniach w rejonie karwińskim, należących do firmy OKD kopalnie Karvina, Darkov i CSM. Redukcje mają dotknąć przede wszystkim pracowników firm pracujących dla górnictwa, a nie samych kopalń i zatrudnionych tam na stałe pracowników, głównie czeskich. Oznacza to zagrożenie objęciem zwolnieniami obcokrajowców, przede wszystkim Polaków.

Kolejne branże w Czechach przeprowadzające zwolnienia pracowników to sektor hotelarski oraz gastronomiczny (w tym roku przewiduje się zwolnienie 15 % pracowników), logistyka i transport (11 %) oraz budownictwo (6 %). Praktycznie jedynymi dziedzinami, w których zatrudnienie nie spada są rolnictwo, leśnictwo i rybactwo. Podobnie dobra sytuacja panuje w administracji publicznej i sektorze zdrowia (1 % osób do zwolnienia w 2009 r.) oraz przemyśle przetwórczym (2 %). Najbardziej poszukiwanymi pracownikami na rynku pracy są rzemieślnicy, pracownicy z technicznym wykształceniem oraz przedstawiciele handlowi. Wśród 10 najbardziej pożądaných profesji jest ponadto kucharz, kierowca, mechanik, lekarz, informatyk, menadżer projektu oraz kadra zarządzająca. Z listy poszukiwanych pracowników wypadli księgowi oraz pracownicy fizyczni (prawie 80 % zwolnionych w Czechach pracowników pochodzi z przemysłu). Zwalniani są przede wszystkim pracownicy

niewykwalifikowani, niezależnie od branży, której byli zatrudnieni. W urzędach pracy liczba poszukujących pracy na takie stanowiska stanowi 20 % wszystkich poszukujących pracy. Wśród najbardziej zagrożonych zwolnieniami znajdują się niewykwalifikowani pracownicy budowlani, niewykwalifikowani pracownicy zatrudnieni w rolnictwie, wykwalifikowani pracownicy przemysłu metalowego i maszynowego, kierowcy, pracownicy biurowi, sprzedawcy, magazynierzy i drukarze.

Według prognozy Czeskiego Banku Centralnego bezrobocie w 2010 r. osiągnie 10,9 %, a w 2012 r. – 11,6 %. Oczekuje się do końca 2009 r. oraz jeszcze na początku 2010 r. dalszych zwolnień grupowych. Czeski Związek Przemysłu ocenia, że ok. 75 % przedsiębiorstw zrzeszonych w związku obejmującym 1600 podmiotów przeprowadzi zwolnienia pracowników do końca tego roku.

Dania

Napływ pracowników migrujących z Polski

Od momentu uzyskania przez Polskę członkostwa w UE miał miejsce znaczny napływ polskiej siły roboczej do Danii. Największa liczba polskich pracowników – wykwalifikowanych i niewykwalifikowanych – znalazła zatrudnienie w sektorach budownictwa, rolnictwa i ogrodnictwa oraz przemysłu. Według danych statystycznych duńskiej Agencji Rynku Pracy podległej duńskiemu Ministerstwu Zatrudnienia liczba zezwoleń wydanych dla obywateli RP w 2008 r. wyniosła 13.524, tj. 64,9% ogólnej liczby (20.842) zezwoleń na pracę w Danii wydanych obywatelom nowych krajów członkowskich UE.

Wraz z wystąpieniem kryzysu finansowego, pod koniec 2008 r. odnotowano w Danii spadek liczby pracowników zagranicznych spowodowany znacznym spowolnieniem we wszystkich niemal dziedzinach gospodarki, najbardziej widocznym w sektorze budownictwa. Według danych Agencji Rynku Pracy od stycznia do sierpnia br. w ogólnej liczbie 6.208 pracowników (12.564 w porównywalnym okresie 2008 r.) z 10 nowych krajów członkowskich UE znajdowało się 3.045 pracowników z Polski, co stanowiło 49,0%. Zdecydowana większość znalazła zatrudnienie w usługach, budownictwie i przemyśle. Mimo, że polscy pracownicy cieszą się w Danii dobrą opinią, to z uwagi na rosnące bezrobocie w większości sektorów w najbliższych miesiącach oczekiwany jest dalszy spadek napływu siły roboczej z zagranicy.

Poniższa tabela przedstawia napływ do Danii zagranicznej siły roboczej z Polski i z pozostałych nowych krajów członkowskich UE oraz udział procentowy obywateli RP w liczbie wszystkich pracowników przybyłych z nowych krajów członkowskich UE od 2007 r. do sierpnia 2009 r. (na podstawie danych duńskiej Agencji Rynku Pracy z 18.09.2009 r.).

Okres	Liczba obywateli RP łącznie	Liczba obywateli nowych krajów członkowskich UE (łącznie z Polską)	Udział ob. RP w liczbie pracowników z nowych krajów członkowskich UE
2007	10.134	15.730	64,4%
2008	13.524	20.842	64,9%

I-VIII 2008	8.123	12.564	64,6%
I-VIII 2009	3.045	6.208	49,0%

Źródło: Duńska Agencja Rynku Pracy

Prezentowane dane potwierdzają znaczny spadek (ponad 2,5-krotny) w napływie polskiej siły roboczej do Danii w pierwszych ośmiu miesiącach 2009 r. w porównaniu do analogicznego okresu w 2008 r. Zmiany są efektem znacznego spowolnienia gospodarczego i trudności w znalezieniu pracy przez obywateli polskich.

Pracownicy delegowani

W związku z tym, iż obywatele polscy, delegowani do pracy w Danii na okres krótszy niż 3 miesiące, są zwolnieni z obowiązku uzyskiwania pozwolenia na pobyt, jak również ze względu na fakt, iż nie wszystkie firmy występują o wydanie przez ZUS druków E-101 dla swoich pracowników na czas świadczenia przez nich usług za granicą, określenie dokładnej liczby polskich pracowników delegowanych do Danii jest bardzo trudne. Wraz z wprowadzeniem z dniem 1 stycznia 2009 r. tzw. „odwróconego obowiązku podatkowego VAT”, w duńskich urzędach administracji podatkowej zarejestrowanymi płatnikami VAT są jedynie te polskie firmy, które świadczą swoje usługi na rzecz osób fizycznych nie zaś duńskich przedsiębiorstw. Jednak przybliżone dane wskazują, że w Danii funkcjonowało w 2008 roku przeszło 1000 firm polskich (informacja SKAT – Duńskiego Urzędu Skarbowego). Większość z nich to firmy małe, często jedno lub kilkusobowe, jedynie część z nich jest aktywna gospodarczo.

Zdecydowana większość polskich przedsiębiorstw delegujących pracowników do pracy w Danii świadczy usługi w sektorze budownictwa a następnie rolnictwa, ogrodnictwa oraz w przemyśle. Na przełomie ostatnich kilku lat największym zainteresowaniem w Danii cieszyły się usługi polskich firm w zakresie prac budowlanych i remontowych. Większość polskich przedsiębiorstw świadczących usługi w w/w zakresie podejmuje pracę w charakterze podwykonawców większych, duńskich firm budowlanych.

Estonia

Sytuacja na rynku pracy

II kwartał 2009 roku przyniósł w Estonii rekordowy – jak dotychczas – spadek gospodarczy o 16,6 %, a według wstępnych danych w I połowie 2009 roku gospodarka Estonii skurczyła się o 15,8 %. Najnowsza prognoza Ministerstwa Finansów przewiduje ujemny wzrost PKB w okresie najbliższych dwóch latach (2009 -14,5 %, 2010 -2,0%).

Wraz z pogłębiającym się kryzysem gospodarczym pogorszeniu ulega sytuacja na estońskim rynku pracy. W I połowie 2008 roku następował spadek bezrobocia (pod koniec II kwartału 2008 roku stopa bezrobocia wynosiła zaledwie 4,0 %). Na koniec II kwartału 2009 roku bezrobocie wyniosło 13,5 %, zbliżając się do rekordowego dotychczas poziomu z roku 2000. Liczba bezrobotnych wzrosła z 28,7 tysięcy pod koniec I kwartału 2008 roku do poziomu 92 tysięcy pod koniec II kwartału 2009 roku, z tego tylko 66 tysięcy osób było zarejestrowanych w urzędach pracy. W Estonii najwyższa stopa bezrobocia – 18,7 % dotyka mieszkańców regionu północno – wschodniego, najniższa – 10,5 % regionu południowej Estonii, w Tallinie osiąga poziom nieznacznie poniżej średniej krajowej – 12,9 %. Rośnie także liczba osób przymuszonych do podejmowania zatrudnienia w niepełnym wymiarze etatowym oraz tych, którym zmniejsza się wynagrodzenie bez zmiany wymiaru zatrudnienia.

Ten ostatni przypadek dotyczy w szczególności pracowników sfery budżetowej. Zatrudnienie najbardziej zmalało w budownictwie, gdzie, co trzeci pracownik (w sumie 30 tys.) stracił pracę oraz w przemyśle (spadek zatrudnienia o kolejne 30 tys. osób).

Polacy na rynku pracy w Estonii.

W ślad za pogłębiającym się kryzysem gospodarczym, maleje liczba Polaków podejmujących zatrudnienie w Estonii. Szczególnie dotyczy to sektora budownictwa, będącego dotychczas głównym pracodawcą dla osób przyjeżdżających w poszukiwaniu pracy z Polski. Produkcja budowlana – montażowa w IV kw. 2008 roku zmalała o 21,8%, w kolejnych kwartałach 2009 roku odpowiednio – w I kwartale – 33,5%, w II kwartale – 30,3% w stosunku do analogicznych okresów roku poprzedniego.

Dane statystyczne otrzymywane z Urzędu Imigracyjnego podają jedynie liczbę osób posiadających obywatelstwo polskie, zarejestrowanych i posiadających prawo czasowego oraz stałego pobytu na terytorium Estonii. Nie obejmują one natomiast Polaków oddelegowanych do pracy w Estonii przez polskie firmy budowlane oraz zatrudnionych przez miejscowych pośredników oraz pracodawców bez umowy, w szarej strefie.

Od czasu ostatniego badania (tj. od stycznia 2009 roku) liczba Polaków zarejestrowanych w Estonii w zasadzie nie uległa zmianie i wynosi obecnie około 300 osób. Liczba ta jest jednak mniejsza o około 50 – 60 osób, które opuściły w ostatnim czasie Estonię ze względów praktycznych – ukończenie studiów lub kontraktu. Prawo stałego pobytu posiada około 50 – 60 osób. Są to głównie całe rodziny lub pojedyncze osoby, które otrzymały polskie obywatelstwo po uzyskaniu niepodległości przez Estonię, a także współmałżonkowie bezpieczeństwa oraz osób posiadających obywatelstwo estońskie, rosyjskie, ukraińskie lub białoruskie, posiadających prawo stałego zamieszkania na terytorium Estonii.

Pozostałą liczbę około 200 Polaków posiadających prawo czasowego pobytu reprezentują: pracownicy budowlani (ok. 30 – 50 osób), studenci (ok. 10 – 15 osób), osoby delegowane do pracy przez międzynarodowe korporacje oraz polskie firmy (ok. 10 osób), przedstawiciele duszpasterstwa (7 osób) oraz pozostali na temat, których Ambasada nie posiada żadnej dodatkowej informacji (ok. 35 – 45 osób).

Trudno jest określić liczbę Polaków podejmujących zatrudnienie na terytorium Estonii bez rejestracji. Z sygnałów napływających do Ambasady oraz przypadków udzielonej pomocy można wnioskować, iż w okresie całego roku w poszukiwaniu pracy mogło przyjechać do Estonii od 200 do 400 Polaków. Część z nich pozostawała w Estonii kilka dni, inni kilka tygodni, nieliczni kilka lub kilkanaście miesięcy. Wielokrotnie Estonia traktowana była jako kraj tranzytowy w podróży do bardziej zamożnej Finlandii.

Problemy związane z pracą obywateli polskich w Estonii

Problemy wynikające z otwarcia rynku pracy dla Polaków pojawiły się dopiero w drugiej połowie 2005 roku. Z pewnym opóźnieniem, w stosunku do krajów Zachodniej Europy, Polacy odkryli możliwości zatrudnienia na tutejszym rynku pracy. W tym to właśnie okresie pojawili się zarówno poszukujący pracy jak i pośrednicy oferujący swoją pomoc, głównie w budownictwie przy remontach oraz ocieplaniu budynków. Powstały w II połowie 2008 roku kryzys gospodarczy zmienił powstałą wówczas sytuację. Większość Polaków powróciła do Polski lub wyjechała do innych bardziej zamożnych krajów.

Ostatnio daje się zauważyć zwiększoną aktywność estońskiego wymiaru sprawiedliwości oraz policji w zatrzymywaniu osób przekraczających obowiązujący w Estonii porządek

prawny oraz poszukiwanych przez polski wymiar sprawiedliwości. Od początku bieżącego roku kalendarzowego miejscowa policja zatrzymała sześciu obywateli polskich, w tym pięciu poszukiwanych listem gończym oraz Europejskim Nakazem Aresztowania oraz jednego recydywistę okradającego sklepy. Czterech z nich wydalono lub przekazano organom ścigania z Polski.

Finlandia

W celu podjęcia legalnej pracy w Finlandii, obywatel UE musi zarejestrować się na policji oraz w urzędzie podatkowym. Jednakże, w praktyce jest to znacznie bardziej skomplikowane, ze względu na występowanie barier biurokratycznych, szczególnie w kwestiach ubezpieczeniowych. Prawo dotyczące świadczeń zdrowotnych jest nieprecyzyjne, co pozwala urzędnikom na dużą dowolność interpretacyjną przepisów. Dotyczy to przede wszystkim przypadków zawierania przez polskich pracowników kontraktów na okres krótszy niż dwa lata.

Fińskie władze podejmują liczne działania w celu stworzenia zaplecza informacyjnego dla imigrantów, w postaci stron internetowych sponsorowanych przez lokalne władze (m.in. www.infopankki.fi dostępnej w ponad dziesięciu wersjach językowych). W Helsinkach pojawił się specjalny punkt obsługi petentów, w którym cudzoziemcy mogą uzyskać niezbędne informacje dotyczące pobytu w Finlandii. W wielu urzędach, np. na posterunkach policji, w KELI (fiński odpowiednik NFZ), czy w sądach, cudzoziemcom przysługuje z mocy prawa bezpłatna pomoc tłumacza. Przy większej liczbie Polaków zatrudnionych w jednym miejscu, fiński pracodawca zazwyczaj zapewnia opiekę tłumacza, który pomaga w załatwianiu niezbędnych formalności, bądź też organizuje bezpłatne kursy języka fińskiego.

Polscy pracownicy mają możliwość uzyskania konsultacji i opieki prawnej ze strony związków zawodowych, nawet jeżeli formalnie nie są ich członkami. W Finlandii prawa pracownicze z zasady są respektowane, a związki zawodowe mają silną pozycję. Dwa największe z nich reprezentują sektor metalurgiczny i budowlany, czyli te, w których jest zatrudniona większość naszych rodaków pracujących w Finlandii. Zarówno Związek Zawodowy Pracowników Branży Metalowej, jak i Związek Zawodowy Pracowników Branży Budowlanej zamieścił na swojej stronie internetowej informacje o przepisach prawa pracy w kilku wersjach językowych, m.in. po polsku. W razie potrzeby Polacy mogą uzyskać pomoc również w okręgowych inspekcjach pracy, które monitorują warunki pracy cudzoziemców.

Wysoko cenieni są pracownicy ze specjalistycznymi kwalifikacjami zawodowymi, np. spawacze, blacharze, monterzy, operatorzy maszyn itp., ale także informatycy, z których wielu pracuje dla koncernu Nokia. Zdecydowana większość Polaków to pracownicy delegowani z Polski na okres paru miesięcy. Pod koniec 2008 r. grupa ta stanowiła ok. 3410 osób, część jest zatrudniana przez firmy pośredniczące i podwykonawcze. Obecnie (październik 2009 r.) na samej tylko budowie elektrowni atomowej w Olkiluoto pracuje ok. 2 tys. Polaków, z czego ok. 1300 osób zatrudnionych jest bezpośrednio przez firmy polskie a pozostali pracują w firmach francuskich i niemieckich. W przyszłym roku prace budowlane zostaną ukończone i zapotrzebowanie na polskich specjalistów na tej budowie spadnie. Wśród polskich pracowników obecnie dominują wysokiej klasy fachowcy z szeroko rozumianej branży metalowej i budowlanej, wśród których jest wielu inżynierów i informatyków. Skupiska Polaków występują w miejscowościach południowej i środkowej Finlandii (Turku, Olkiluoto, Rauma, Seinäjoki, Jyväskylä, Pori, Sotkamo i inne).

Zapotrzebowanie na siłę roboczą w sektorach: metalurgicznym, budowlanym i stoczniowym, w Finlandii jest sezonowe i zależne od aktualnych kontraktów. Kryzys gospodarczy i tu daje

się we znaki, toteż poza trwającą budową w Olkiluoto i kończonym właśnie projektem największego statku wycieczkowego w stoczni w Turku, nie widać szans na większe kontrakty dla polskich pracowników w roku następnym. Rynek budownictwa mieszkaniowego natomiast jest zdominowany przez firmy estońskie. Jedynie ewentualne zatwierdzenie planu budowy kolejnego reaktora jądrowego w Finlandii stworzy szansę polskim pracownikom na udział w tym projekcie. Z osób wybierających na stałe Finlandię jako miejsce emigracji według danych Statistics Finland w 2008 r. odnotowano 575 imigrantów z Polski, w ramach rekordowej liczby 29100 imigrantów przybyłych do Finlandii z UE w tym czasie. Fińska emigracja do Polski w 2008 r. liczyła 164 osoby. Napływ Polaków w 2008 r., zarówno na pobyt stały jak i do pracy czasowej jest znaczący, wobec całkowitej liczby osób narodowości polskiej, która to na dzień 31 grudnia 2008 r. wg danych Vaesto registeri kuskus stanowiła 1894 osoby.

Francja

W związku ze zniesieniem pozwoleń na pracę administracja francuska nie posiada obecnie żadnych informacji na temat liczby obywateli polskich, którzy podjęli pracę najemną na terytorium Francji po dniu otwarcia rynku pracy. Od obywateli państw członkowskich UE nie wymaga się też rejestracji pobytu, tak więc brak danych o liczbie obywateli polskich przebywających we Francji. Pod koniec 2009 r. będą natomiast dostępne rezultaty spisu ludności (wg stanu na 2006 r.), na podstawie którego będzie można określić liczbę Polaków przebywających na terenie Francji. Dane te francuski Urząd Statystyczny (INSEE) zamierza aktualizować corocznie.

Na rynku francuskim widoczne są polskie firmy świadczące usługi. Zgodnie z francuskimi przepisami przedsiębiorca jest zobowiązany powiadomić francuską Inspekcję Pracy o zamiarze rozpoczęcia swojej działalności. Z informacji przekazanych przez francuskie Ministerstwo Pracy wynika, że wg stanu na 2008 r. polskie przedsiębiorstwa złożyły łącznie

6 847 deklaracji (w tym 1400 w samym 2008 r.), zgłaszając następujące rodzaje działalności:

- Budownictwo: 4 315
- Agencje pracy tymczasowej: 1 369
- Przemysł: 889
- Rolnictwo: 103
- Spektakle: 8
- Hotele i usługi restauracyjne: 9
- Inne: 135

Z deklaracji wynika, że w 2008 r. do pracy na terenie Francji oddelegowanych zostało łącznie 23 453 pracowników, co oznacza spadek o 7% w stosunku do 2007 r., w którym oddelegowanych zostało 25 322 pracowników.

Z powyższych danych wynika, że polskie firmy zgłaszające świadczenie usług realizują je przede wszystkim w sektorze budownictwa - 63% (71% w 2007 r.). Polscy wykonawcy usług budowlanych są generalnie bardzo dobrze postrzegani przez francuskich odbiorców ich usług, co przyczynia się do umacniania pozycji polskich firm w tej branży we Francji. Na pozytywną opinię składają się: wysoka jakość świadczonych usług przy konkurencyjnych cenach i korzystnych terminach wykonywania prac w stosunku do francuskich przedsiębiorstw. 13% wszystkich deklaracji przypada na przemysł (11% w 2007 r.)

Polские firmy wykazują dużą aktywność w zdobywaniu klientów na francuskim rynku. Obserwuje się zwiększoną obecność polskich wystawców na prestiżowych

międzynarodowych targach branżowych organizowanych we Francji, takich jak: MIDEST (podwykonawstwo przemysłowe), BATIMAT (budownictwo), Salon Européen du Bois (przemysł drzewny), POLLUTEC (ochrona środowiska), SIAL, SPACE (żywność, uprawa i hodowla). Pozytywnym czynnikiem jest wykorzystywanie przy realizowaniu prac remontowo-budowlanych materiałów budowlanych produkowanych w Polsce, co korzystnie wpływa na zainteresowanie francuskich klientów importem polskich artykułów z tej branży (stolarka budowlana, konstrukcje metalowe, części stalowe i metalowe, podłogi drewniane, konstrukcje drewniane, wykładziny, farby, lakiery, oświetlenie, a także drewniane domki letniskowe oraz meble). Zainteresowanie polskich firm wiąże się także z salonami odzieżowymi, takimi jak PRET-A-PORTER PREMIERE VISION czy TISSU PREMIER oraz targami wielobranżowymi jak CLASSE EXPORT czy FOIRE-DE-PARIS. Ponadto odnotować należy niedawną implantację we Francji (Lille) grupy COMARCH z Krakowa - świadczącej innowacyjne usługi informatyczne na skalę międzynarodową (dla telekomunikacji, biznesu i finansów, administracji publicznej).

Zauważa się rosnące zapotrzebowanie ze strony francuskiej na usługi polskiego personelu medycznego i paramedycznego (lekarze, pielęgniarki, fizjoterapeuci), pracowników z sektora hotelarsko-gastronomicznego oraz pracowników do gospodarstw rolnych i ogrodniczych.

Grecja

W zakresie dostępu obywateli polskich do greckiego rynku pracy jak i skali migracji w porównaniu z poprzednimi latami, nie nastąpiły istotne zmiany.

W II kwartale 2008 roku przebywało w Grecji około 20.000 obywateli polskich z czego ok. 11.000 było zatrudnionych - odzwierciedla ona liczbę obywateli polskich zatrudnionych legalnie. Warto podkreślić, że tylko część obywateli polskich uzyskuje zezwolenie na pobyt i pracę od tamtejszych władz (choć nie wymaga to istotnego wysiłku ani ponoszenia istotnych kosztów). Wobec braku obowiązku meldunkowego w Grecji druga liczba wydaje się przedstawiać liczbę obywateli polskich objętych ubezpieczeniem (pracowników i ich rodzin).

W dalszym ciągu brak jest wiarygodnych danych dot. liczby obywateli polskich zatrudnionych bez zezwolenia na pracę i bez ubezpieczenia.

W ostatnich miesiącach nie nastąpił wzrost liczby obywateli polskich zamieszkujących i pracujących w Grecji, zauważa się oznaki zwiększenia się liczby powrotów polskich rodzin do kraju. Świadczy o tym mniejsza ilość wykonywanych czynności konsularnych, a także liczba polskich dzieci uczęszczających do Polskiej Szkoły w Atenach.

W oparciu o ogólne dane gospodarcze wskazujące na pogorszenie się sytuacji ekonomicznej w Grecji i zwiększone bezrobocie, można zakładać, że liczba tych pracowników mogła ulec zmniejszeniu.

Polscy pracownicy, zarówno zatrudnieni na zasadzie oddelegowania jak i indywidualnie, są wysoko oceniani za fachowość, sumienność oraz terminowość.

Hiszpania

Na dzień 30 czerwca 2009r. liczba obywateli polskich zamieszkałych na terytorium Hiszpanii i legitymujących się kartą rezydenta wyniosła 85 135 osób.

Liczba zarejestrowanych i płacących składki ubezpieczeniowe Polaków wyniosła 31 646 osób, z czego 21 136 tys. osób zatrudnionych na zasadach ogólnych, 3 187 prowadzących własną działalność gospodarczą, 5 403 zatrudnionych w rolnictwie, 1 496 zatrudnionych w gospodarstwach domowych, 400 w górnictwie i 23 w sektorze morskim.

Obywatele Polscy zatrudniani są również na rynku hiszpańskim na podstawie prawa Delegowania pracowników w ramach świadczenia usług. (Dyrektywa Parlamentu Unii Europejskiej nr 99/71/WE z dnia 16 grudnia 1996 r.). Ustawą zagwarantowano minimalne warunki pracy przez przedsiębiorców dla pracowników delegowanych do Hiszpanii w ramach świadczenia usług, między innymi poprzez zwięzłe określenie warunków, jakie musi spełnić zagraniczny przedsiębiorca chcący oddelegować swoich pracowników w ramach świadczenia usług do Królestwa Hiszpanii.

Pracodawca, który deleguje swojego pracownika, ma obowiązek wcześniejszego powiadomienia o tym właściwe organy pracy samorządu lokalnego (Comunidad Autónoma). Informacja ta powinna zawierać między innymi dane dotyczące przedsiębiorstwa, które deleguje pracownika, dane pracownika, dane przedsiębiorstwa na rzecz którego praca będzie wykonywana, datę rozpoczęcia i czas trwania okresu oddelegowania.

W myśl ustawy 32/2006 firma budowlana, który deleguje swoich pracowników do prac w sektorze budowlanym, ma obowiązek zarejestrowania swojej działalności w hiszp. Rejestrze Firm Akredytowanych do wykonywania pracy budowlanych.

Statystyki podające liczbę obywateli polskich zatrudnianych na zasadach delegowania pracowników w ramach świadczenia usług transgranicznych prowadzone są na poziomie regionalnym. Dostęp do danych ilościowych i jakościowych możliwy jest po złożeniu odpowiedniego pisma do odp. organów administracyjnych Wspólnoty Autonomicznej.

Polacy znajdują zatrudnienie głównie w sektorze budowlanym i usługowym oraz w ramach prac sezonowych - przy zbieraniu owoców (gł. truskawek).

Kryzys gospodarczy i wysoki wskaźnik bezrobocia, przede wszystkim w sektorze budowlanym i usługowym, skutkuje spadkiem możliwości zatrudnienia polskiej siły roboczej w tych obszarach. Niemniej jednak popyt na pracowników wyspecjalizowanych, lekarzy, informatyków, czy inżynierów najprawdopodobniej się utrzyma.

Irlandia

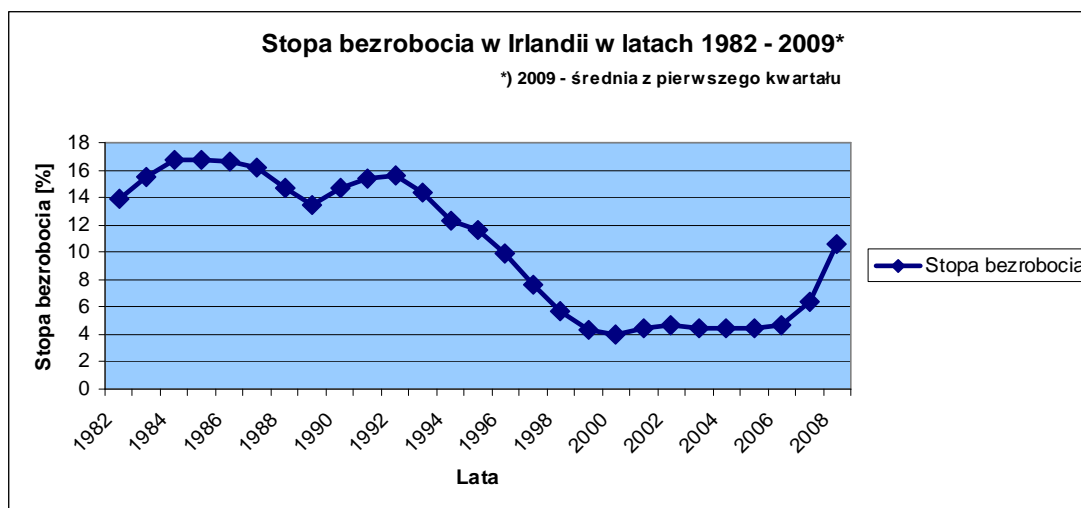
W Irlandii przebywa obecnie ok. 200 tys. Polaków. Brak kontroli granicznej oraz brak systemu obowiązkowej rejestracji powoduje, że trudne jest precyzyjne określenie liczby Polaków w Irlandii.

Zmiany w gospodarce Irlandii (obserwowany od 2008 r. kryzys) znajdują swoje silne odzwierciedlenie na rynku pracy. W 2009 r. można było obserwować liczne masowe zwolnienia, które w pierwszej kolejności dotknęły pracowników firm zagranicznych działających w Irlandii.. Część instytucji finansowych znacznie ograniczyła swoją obecność w Irlandii zamykając większość oddziałów. Po fali zwolnień grupowych, których szczególne natężenie miało miejsce od lutego do maja, pracodawcy zaczęli wprowadzać także inne środki redukujące koszty zatrudnienia – obniżki płac (często uzgadniane z pracownikami, którzy do wyboru mieli jeszcze tylko zwolnienia), przesunięcia kadrowe, zwiększanie zakresu obowiązków i zlikwidowanie premii i dodatkowych świadczeń pozapłacowych.

Ocenia się, że liczba bezrobotnych w roku 2009 zbliży się do 300 tys., co stanowi wzrost o ponad 155 tys. (114% w stosunku do roku 2008). To znaczy, że stopa bezrobocia może przekroczyć w tym roku 13%. Rok 2010 przyniesie najprawdopodobniej kolejne redukcje zatrudnienia.

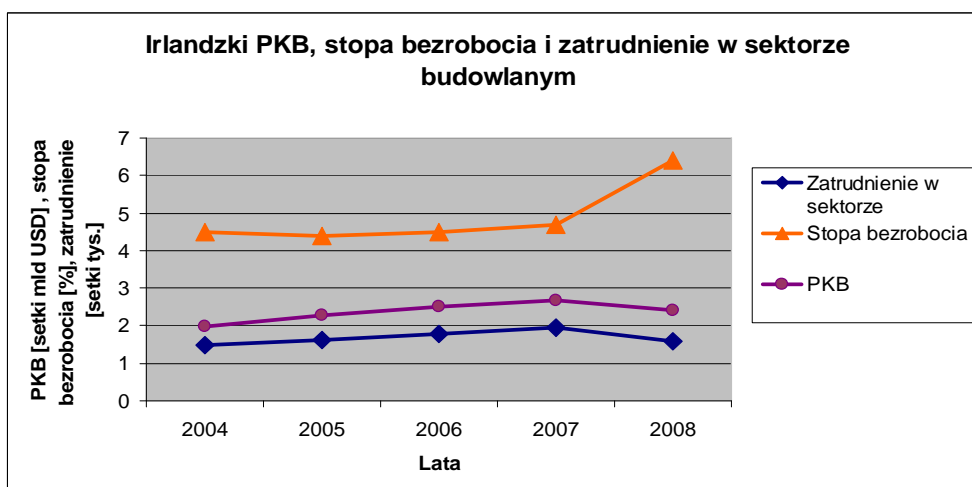
Intensywna redukcja zatrudnienia w sektorach gospodarki związanych z usługami, likwidacja sklepów z wystrojem wnętrz, czy też sklepów tzw. „luksusowych” oraz masowe zwolnienia w sektorze budowlanym spowodowały utratę pracy przez część Polaków w Irlandii oraz pewną liczbę wynikających z tego powrotów do Polski lub migracji do innych krajów. Jak wynika z danych Centralne Biuro Statystyczne najbardziej na utratę pracy narażeni są młodzi ludzie, z niewielkim doświadczeniem zawodowym oraz pracownicy fizyczni na stanowiskach nie wymagających kwalifikacji. Generalnie, w związku z recesją, zmienia się struktura zatrudnienia. Obecnie duża część nowych miejsc pracy to stanowiska w niepełnym wymiarze godzin.

Wykres 1.



Źródło: OECD Factbook 2009: Economic, Environmental and Social Statistics.

Wykres 2.

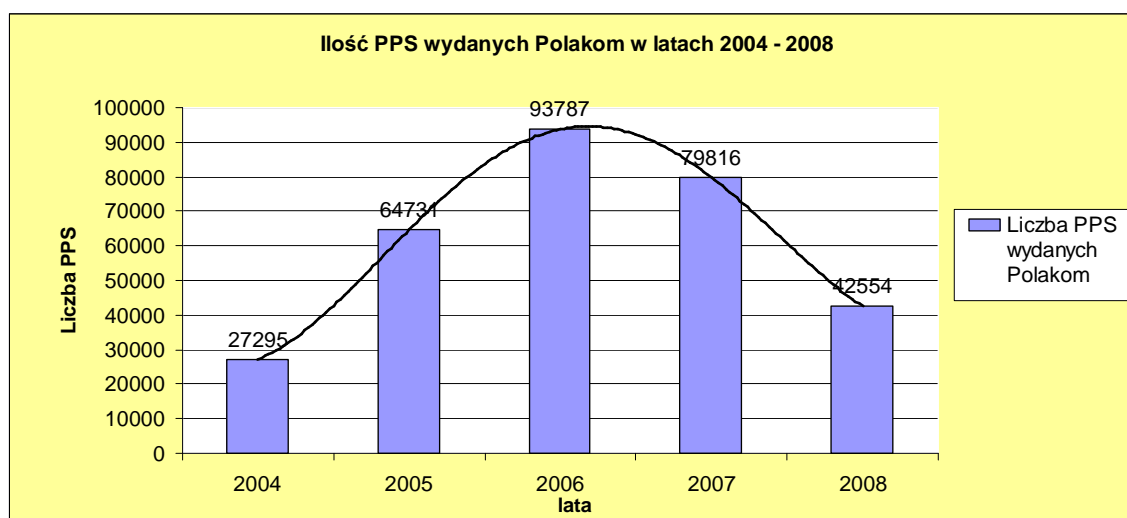


Źródło: opracowanie własne na podstawie danych CSO.

Napływ siły roboczej z Polski do Irlandii według danych Centralnego Biura Statystycznego kształtował się w ostatnich latach, jak przedstawiono na poniższym wykresie. Dane obejmują liczbę nowo wydanych co roku numerów PPS, nie można jednak traktować tej liczby jako liczbę obecnie pracujących w Irlandii Polaków (ze względu na fakt, że numery są niezależne od pracodawcy i wydawane raz w życiu). W grupie posiadaczy numeru PPS są także osoby niepracujące, ponieważ numer ten jest formalnym warunkiem podjęcia zatrudnienia, ale nie świadczy o faktycznej aktywności zawodowej. Od połowy 2009 r. obserwuje się spadek ogólnej liczby ludności z uwagi na rosnącą emigrację, która trwale przeważa nad imigracją na Wyspę. W pierwszej połowie 2009 r. wydano tylko ok. 10 tys. numerów, czyli mniej niż ¼ liczby z całego 2008 r. Z drugiej strony, pewna liczba Polaków pracuje nadal w sektorze rolniczym bez numerów PPS (nielegalnie). Tacy pracownicy nie są ujmowani w żadnych statystykach. Właściciele farm chętnie wybierają takie rozwiązanie, ponieważ dzięki nieodprowadzaniu podatków i składek na ubezpieczenie mają możliwość obniżenia kosztów produkcji. W takim przypadku pracownicy nie kwalifikują się do otrzymywania żadnych świadczeń socjalnych.

Z powodu kryzysu gospodarczego, rośnie liczba zwolnień w różnych sektorach gospodarki, a pracodawcy często decydują się na redukcję zatrudnienia o pracowników przyjętych do pracy jako ostatnich (często emigrantów z UE-10, w tym Polaków). W związku z powyższym, emigranci statystycznie częściej pobierają obecnie zasiłki dla bezrobotnych, niż Irlandczycy, coraz częściej stają przed wyborem pomiędzy przeczekaniem kryzysu w Irlandii, korzystając z pomocy państwa, a powrotem do kraju.

Wykres 3: Liczba numerów PPS (Personal Public Service) wydanych obywatelom RP (2004 – 2008).



Źródło: opracowane na podstawie danych Ministerstwa Spraw Społecznych i Rodziny, wrzesień 2009 r.

Firmy świadczące usługi na terenie Irlandii mają obowiązek zarejestrowania się w Urzędzie Skarbowym (Revenue) jako pracodawca lub wystąpić do Urzędu z wnioskiem o zwolnienie z tego obowiązku.

Islandia

Do jesieni 2008 roku Islandia pozostawała relatywnie atrakcyjnym kierunkiem emigracji zarobkowej z Polski. Wysoki standard życia, bezpieczeństwo oraz łatwość załatwiania spraw

bytowych i rozwinięty system świadczeń państwa oraz związków zawodowych dla pracowników stwarzał poczucie bezpieczeństwa i stabilizacji.

Wraz z upadkiem systemu bankowego i załamaniem się finansów państwa nastąpił dramatyczny spadek wartości korony islandzkiej, bankructwa firm i wzrost bezrobocia. Sytuacja gospodarcza spowodowała znaczne zmiany na rynku pracy. Bezrobocie, zaczęło gwałtownie rosnąć. W styczniu 2009 roku wynosiło 6,6%, w lutym wzrosło do poziomu 8,2%. Według zapowiedzi analityków, do końca bieżącego roku bezrobocie może sięgnąć 10%.

Polacy w dalszym ciągu stanowią największą grupę narodowościową pośród zamieszkałych w Islandii cudzoziemców. Według szacunków placówki aktualnie na terenie Islandii mieszka około 11 tysięcy obywateli polskich. Wielu z nich obciążonych jest kredytami zaciągniętymi na zakup samochodów, czy mieszkań. Wielu straciło pracę i utrzymuje się z zasiłku dla bezrobotnych oraz korzysta z dobrodziejstw opieki społecznej państwa i organizacji charytatywnych. Nie ma zjawiska masowych wyjazdów z Islandii. Szacuje się, że w związku z kryzysem wyjechało około 1500-2000 osób. W chwili obecnej w samym tylko Reykjavíku 808 obywateli polskich otrzymuje zasiłek dla bezrobotnych. W okresie od stycznia do września 372 osoby przeniosły prawo do zasiłku dla bezrobotnych do innego państwa Unii Europejskiej, pobierając niezbędny w takim przypadku druk E-303 i opuszczając Islandię.

Spadek wartości korony islandzkiej oraz trudności powstałe na miejscowym rynku pracy spowodowały, że utrzymanie pozostałej w Polsce rodziny przez osobę pracującą na Islandii stało się niemożliwe. Placówka obserwuje tendencję „łączenia rodzin”. Niektórzy obywatele polscy pracujący na wyspie sprowadzają tu swoje rodziny, ponieważ praca na tzw. „dwa domy” przestała być opłacalna. Nawet w przypadku utraty pracy zasiłek dla bezrobotnych i ew. pomoc socjalna pozwalają na skromne utrzymanie rodziny.

Obecnie, ze względu na załamanie gospodarcze całkowicie zamarło zjawisko delegowania pracowników z Polski do Islandii.

Litwa

Brak jest informacji o wielkości faktycznego zatrudnienia Polaków przez pracodawców litewskich.

Z informacji uzyskanych z sektora przedsiębiorstw wynika, że Polacy są zatrudnieni, między innymi, w sektorze budownictwa, w przedsiębiorstwach z udziałem polskiego kapitału (polskie inwestycje bezpośrednie na Litwie), w ramach kontraktów grupowych przy specjalistycznych pracach technicznych lub prowadzą własne firmy. Ze względu na kwestie językowe, polscy przedsiębiorcy preferują zatrudnianie obywateli litewskich znających język polski.

Obecnie - z uwagi na kryzysowy stan litewskiej gospodarki, charakteryzujący się gwałtownym spadkiem PKB do poziomu (-) 22,4% (sierpień 2009 r/r), spadkiem poziomu inwestycji o 43,9% (II kw. 2009 r/r), szczególnie w sektorze budownictwa (-) 53,3% (II kw. 2009 r/r) - kwestia deficytu pracy nie istnieje.

Coraz większe trudności ze znalezieniem pracy mają obywatele litewscy. Stopa bezrobocia na Litwie na dzień 1 października 2009 r. wyniosła 10,1 % (wg Giełdy Pracy RL) i nadal będzie rosła. Ministerstwo Finansów Republiki Litewskiej prognozuje, że w bieżącym roku wysokość stopy bezrobocia wyniesie 14,6 %, natomiast w okresie 2010 – 2012; odpowiednio 19,8 %, 15 % oraz 14,1 %. Wysokie bezrobocie będzie stwarzało warunki dalszemu

obniżaniu wynagrodzeń. Przewiduje się, że w bieżącym roku średnie wynagrodzenie zmniejszy się o 6,8 %, a w ciągu roku 2010 o 8,7 %.

Z uwagi na powyższe uwarunkowania ekonomiczne, migracja zarobkowa Polaków na Litwę uległa zahamowaniu.

Aktualnie Ambasada RP w Wilnie nie otrzymuje informacji o naruszeniach praw pracowniczych obywateli polskich oraz trudnościach związanych z ich dostępem do litewskiego rynku pracy.

Luksemburg

Z uwagi na wysoki poziom życia i wysokie ceny artykułów konsumpcyjnych Luksemburg nie jest atrakcyjnym celem migracji zarobkowej. Zainteresowanie osiedleniem się na terenie Luksemburga może dotyczyć jedynie pracowników wykwalifikowanych, średniej kadry kierowniczej i zarządzającej. Jednakże z uwagi na trwający kryzys na tutejszym rynku usług finansowych, który stanowi główny dział gospodarki, przyjmowanie nowych pracowników zostało zamrożone, początkowo do końca 2008 r., a obecnie na czas nieokreślony.

Na terenie Luksemburga pojawiają się polskie firmy świadczące usługi budowlane. Firmy te zatrudniane są najczęściej jako podwykonawcy firm niemieckich i belgijskich. W ostatnim czasie nie jest znany przypadek firmy polskiej będącej głównym wykonawcą w Luksemburgu.

Łotwa

Według danych uzyskanych z łotewskiego Urzędu ds. Obywatelstwa i Migracji w okresie od 1 stycznia do 30 czerwca 2009 r. liczba zezwoleń na pobyt wydanych polskim obywatelom wynosiła 29, w tym w celu podjęcia pracy lub nauki 27 zezwoleń.

Ogólna liczba wydanych zezwoleń j.w. na Łotwie – 1.247 (dla obywateli UE/EOG – 529, dla obywateli państw trzecich – 718).

Pracownicy z państw członkowskich UE nie mają obowiązku rejestrowania się, jeśli okres ich pobytu na Łotwie nie przekracza trzech miesięcy (90 dni). Wiele osób wykonuje pracę w okresach krótszych, jednakże ich liczba jest trudna do określenia.

W porównaniu do roku 2008, liczba pracowników (zarejestrowanych) z Polski znacząco maleje. Przykładowo liczba usługodawców wyniosła w roku 2009 tylko 3 (25 w roku 2008). Jest to spowodowane głębokim kryzysem ekonomicznym na Łotwie i wzrostem bezrobocia. Urzędowi ds. Obywatelstwa i Migracji Republiki Łotewskiej nie są znane przypadki dotyczące problemów pracodawców łotewskich z zatrudnionymi Polakami.

Malta

Według informacji Maltańskiej Korporacji ds. Zatrudnienia i Szkolenia (Employment and Training Corporation) we wrześniu 2009 r. pozwolenie na pracę na Malcie posiadało 138 polskich obywateli. Większość z nich zatrudniona była w centrach obsługi klienta, gastronomii, turystyce oraz transporcie. Działa także 17 polskich przedsiębiorstw, w większości transportowych i z branży rekreacyjno-turystycznej.

Malta nie wprowadziła żadnych restrykcji dla obywateli polskich planujących długi pobyt na terenie tego kraju. Nie obowiązują również żadne restrykcje w dostępie do lokalnego rynku pracy. Zgodnie z procedurą, obywatel polski na podstawie oferty pracy otrzymanej od

maltańskiego pracodawcy ubiega się o pozwolenie na pracę, które w takim przypadku przyznawane jest automatycznie.

Niderlandy

W Królestwie Niderlandów nie prowadzi się statystyk dotyczących obywateli polskich podejmujących pracę w tym państwie. Prowadzi się natomiast szczegółowe statystyki dotyczące pobytu cudzoziemców powyżej 4 miesięcy.

Poniższe dane zawierają informacje o imigrantach, którzy zostali zarejestrowani w tutejszych urzędach gminnych. Obowiązkowi rejestracji w urzędzie gminy podlegają imigranci, którzy planują pobyt na terenie KN w okresie przekraczającym cztery miesiące.

Liczba zarejestrowanych imigrantów w KN, w tym z Polski

	Świat	UE-26	UE-24	UE-14	Polska	Polska/ Świat
	<i>l. os.</i>	<i>l. os.</i>	<i>l. os.</i>	<i>l. os.</i>	<i>l. os.</i>	
2000	132 850	-	-	21 801	1 871	1,4%
2001	133 404	-	-	21 566	2 189	1,6%
2002	121 250	-	-	19 808	2 337	1,9%
2003	104 514	-	-	18 231	2 234	2,1%
2004	94 019	-	-	17 610	5 162	5,5%
2005	92 297	-	26 279	17 347	6 746	7,3%
2006	101 150	-	30 386	19 783	8 364	8,3%
2007	116 819	42 599	35 347	22 290	10 253	8,8%
2008	142 737	53 815	46 196	27 951	14 061	9,9%
2009 (I-VI)	64 533	22 772	19 721	11 344	6 403	9,9%

Źródło: CBS

Polska migracja w KN (imigranci i emigranci)

Rok	Imigracja ⁸	Dynamika wzrostu imigracji	Emigracja, po korekcie administracyjnej ⁹	Emigracja ¹⁰	Migracja netto, po korekcie administracyjnej ¹¹	Migracja netto ¹²	Dynamika wzrostu migracji netto po korekcie
	<i>l. os.</i>	%	<i>l. os.</i>	<i>l. os.</i>	<i>l. os.</i>	<i>l. os.</i>	%
2000	1 871	160%	728	547	1 143	1 324	226%
2001	2 189	117%	762	552	1 427	1 637	125%
2002	2 337	107%	836	548	1 501	1 789	105%
2003	2 234	96%	1 020	618	1 214	1 616	81%
2004	5 162	231%	1 232	731	3 930	4 431	324%
2005	6 746	131%	1 673	986	5 073	5 760	129%
2006	8 364	124%	3 034	1 496	5 330	6 868	105%
2007	10 253	123%	3 462	1 851	6 791	8 402	127%
2008	14 061	137%	5 029	2 903	9 032	11 158	133%
2009 I-VI	6 403	93%	2 735	1 591	3 668	4 812	85%

Źródło: CBS

⁸ Imigranci zarejestrowani.⁹ Emigranci wyrejestrowani + emigranci, którzy nie wyrejestrowali się.¹⁰ Emigranci wyrejestrowani.¹¹ Imigracja minus emigracja po korekcie administracyjnej.¹² Imigracja minus emigracja.

Niemcy

Napływ pracowników migrujących z Polski

W okresie styczeń – wrzesień 2009 r., zezwolenia na pracę otrzymało (w nawiasach podano dane za cały rok 2008):

Z początkiem stycznia 2009 r. Niemcy zliberalizowały dostęp do rynku pracy dla absolwentów wyższych uczelni nowych państw członkowskich. Uzyskanie zezwolenia na pracę jest możliwe bez konieczności przeprowadzania testu rynku pracy.

- 171.411 (190.582) pracowników sezonowych;
- 1.931 (3.706) pracowników pomocniczych przy imprezach objazdowych;
- 1.458 (2.254) pomocy domowych;
- 78 (316) pracowników-gości.

Udział obywateli polskich wśród zagranicznych pracowników zatrudnianych do prac sezonowych w Niemczech utrzymuje się na poziomie ok. 70 %. Na drugim miejscu są obywatele Rumunii z udziałem bliskim 30%. Również w kategorii pomocy domowych udział obywateli polskich jest najwyższy i wynosi ok. 70%.

Na koniec grudnia 2008 r. obowiązkowym ubezpieczeniem społecznym w Niemczech objętych było 78.825 obywateli polskich (72.515 w roku 2007), najwięcej (20.134) w Północnej Nadrenii-Westfalii, Bawarii (11.921) i Badonii-Wirtembergii (9.844).

W 2008 r. obywatele polscy stanowili 0,3% stanu zatrudnienia na niemieckim rynku pracy.

Według danych Federalnego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, w Centralnym Rejestrze Cudzoziemców figurowało na dzień 30 czerwca 2009 r. 395.837 obywateli polskich (392.547 na koniec czerwca 2008 r.)

Świadczenie usług i samodzielna działalność zarobkowa

Na podstawie udzielanych przez ZUS poświadczeń formularzy E 101 (potwierdzenie przypisania delegowanego do państw UE pracownika do polskiego systemu ubezpieczeń społecznych) można przyjąć, że utrzymuje się notowane już w 2008 r. osłabienie zainteresowania polskich przedsiębiorstw transgranicznym wykonywaniem usług w Niemczech. W okresie styczeń – sierpień 2009 r. ZUS poświadczył 66.693 E 101, w porównaniu do 72.971 E 101 w analogicznym okresie roku poprzedniego. Dotyczy to również osób prowadzących samodzielną działalność zarobkową. W związku z wykonywaniem usług w Niemczech, głównie o charakterze rzemieślniczym ZUS wydał im w powyższym okresie 5.878 E 101 (5.295 rok wcześniej).

Powyższe dane obejmują również osoby oddelegowane z Polski do Niemiec do wykonania prac budowlanych w ramach polsko-niemieckiej umowy z 1990 r. o oddelegowaniu pracowników polskich przedsiębiorstw do realizacji umów o dzieło. Z prowadzonego przez stronę niemiecką rejestru wydanych zezwoleń na pracę wynika, że w ostatnim okresie obrachunkowym kontyngentu, tj. od września 2008 r. – do października 2009 r. na budowach w Niemczech pracowało średnio w każdym miesiącu 5.761 delegowanych z Polski pracowników; 2% mniej niż w poprzednim okresie obrachunkowym. Wyznaczony przez stronę niemiecką kontyngent jest wykorzystywany na poziomie 40%. Spadek zainteresowania polskich przedsiębiorstw niemieckim rynkiem budowlanym powodowany jest przenoszeniem

działalności do innych państw UE, gdzie nie obowiązują rozwiązania przejściowe ograniczające dostęp do miejscowego rynku pracy i usług. Czynnikiem ograniczającym aktywność polskich podmiotów jest również obowiązek przestrzegania obowiązującej w Niemczech płacy minimalnej dla branży budowlanej, w sytuacji, gdy mogą one być tylko podwykonawcą niemieckich przedsiębiorstw budowlanych.

Obywatele polscy są aktywni na niemieckim rynku pracy otwierając na miejscu samodzielną działalność zarobkową. Według danych Związku Rzemiosła w Berlinie, w niemieckim rejestrze rzemieślniczym na dzień 31 grudnia 2008 r. było zarejestrowanych 30.992 przedsiębiorstw prowadzonych przez obywateli nowych państw UE, w tym 26.500 przez obywateli polskich.

Norwegia

Napływ pracowników migrujących i pracowników delegowanych z Polski

W dalszym ciągu obserwuje się zjawisko napływu na rynek norweski ludności polskiej, która reemigruje z Wielkiej Brytanii i Irlandii.

Odnotowuje się istotny wzrost ilości obywateli polskich migrujących do Norwegii z intencją osiedlenia się na stałe i związanej z tym imigracji rodzinnej. Dane Centralnego Urzędu Statystycznego wg stanu na dzień 1 stycznia 2009 r. wskazują, że w Norwegii osiedliło się 44482 Polaków, w tym 36160 obywateli polskich, którzy wyemigrowali do Norwegii po 2004 roku. W 2008 roku osiedliło się w Norwegii 11902 osób, w tym w ramach łączenia rodzin 4423 osób, zaś urodziło się w Norwegii 592 polskich dzieci. Tendencja ta, utrzymując pozycję Polonii norweskiej na dość stabilnym poziomie niespełna 1% ogólnej populacji państwa, wskazuje na Polaków jako na bezapelacyjnie największą grupę narodowościową w Królestwie Norwegii. Dane potwierdzają, że znaczna część polskiej imigracji zarobkowej w istocie staje się integralną częścią społeczeństwa norweskiego.

Obywatele polscy stanowią największą grupę pośród obywateli państw obcych zamieszkałych i podejmujących pracę w Norwegii. Na podstawie danych Norweskiego Urzędu ds. Imigracji (UDI) w okresie od 1 stycznia do 30 września 2009 roku wydano obywatelom RP łącznie 27.792 zezwoleń na pobyt z możliwością podjęcia pracy. Liczba ta zawiera zezwolenia wydane po raz pierwszy – 6.237 oraz przedłużenia ważności zezwoleń wydanych wcześniej – 15.555. Najwięcej tj. 4.272 zezwoleń wydano w samym Oslo. W dalszym ciągu większość (68%) zezwoleń na pobyt z możliwością pracy otrzymywali mężczyźni. Obywatele polscy stanowili w miesiącu wrześniu 2009 r. 27% beneficjentów ogólnej liczby wydanych zezwoleń.

Tabela nr 1 - Liczba zezwoleń na pracę i pobyt wydanych obywatelom RP w okresie od 1.01.2009 do 30.09.2009 w ujęciu branżowym tj. wg rejestrowanych sektorów gospodarki (opracowanie własne Wydziału Ekonomicznego Ambasady RP na podstawie danych UDI z 20.10.2009)

Sektor	Stycze ń 2009	Luty 2009	Marze c 2009	Kwiecie ń 2009	Maj 2009	Czerwie c 2009	Lipie c 2009	Sierpie ń 2009	Wrzesie ń 2009	RAZE M
Rolnictwo i rybołówstwo, z uwzględnieniem przetwórstwa ryb	302	382	347	588	426	275	219	140	207	2886
Sektor wydobywczy i przetwórstwa	3	5	16	8	17	4	4	9	7	73

ropy naftowej										
Przemysł i dziedziny powiązane	573	461	477	294	615	368	336	364	507	3995
Budownictwo i dziedziny powiązane	692	596	511	478	880	611	455	364	519	5106
Transport, komunikacja, handel, hotelarstwo i gastronomia	386	293	314	271	451	331	260	166	240	2712
Usługi konsultacyjne IT	3	5	9	6	8	2	4	2	5	44
Badania i rozwój oraz doradztwo techniczne	59	40	57	47	77	21	35	19	39	394
Pośrednictwo pracy	412	376	368	273	386	302	222	221	314	2874
Administracja publiczna i szkolnictwo	33	27	32	22	30	38	21	27	33	263
Opieka zdrowotna i socjalna	20	13	22	10	34	16	34	24	18	191
Działalność komercyjna i przemysłowa	38	100	52	64	62	40	24	11	38	429
Sektory nierejestrowane	199	237	371	368	483	360	257	201	349	2825
RAZEM	2720	2535	2576	2429	3469	2368	1871	1548	2276	21792

W połowie grudnia 2008 r. 1700 obywateli RP było zarejestrowanych jako bezrobotni, pod koniec pierwszego kwartału 2009 r. mówiło się oficjalnie o podwojeniu tej liczby. Liczba bezrobotnych w Norwegii we wrześniu 2009 r. wyniosła 78409 osób, determinując wskaźnik bezrobocia w skali kraju na poziomie ok. 3%. Nie udało się pozyskać danych na temat aktualnej liczby Polaków korzystających z prawa do zasiłku dla bezrobotnych w ramach statystyk za sierpień br.

Prawdziwa liczba polskich pracowników w Norwegii może oscylować w granicach 80000 – 120000. Liczba ta jest sezonowo zmienna, głównie z uwagi na fakt, iż są to przyjazdy na krótkie okresy oraz charakteryzujące się częstą rotacją (zwłaszcza w firmach budowlanych). Liczba Polaków pracujących na norweskim rynku pracy wzrasta wraz z rozpoczęciem prac sezonowych (rolnictwo, budownictwo) w sezonie letnim, a spada na jesieni, gdy prace są zawieszane. Studenci dorabiają w wakacje wykonując usługi sezonowe.

Statystyki norweskie nie obejmują wszystkich Polaków zatrudnionych w polskich firmach, zarejestrowanych na terenie Polski wykonujących usługi na terenie Norwegii, świadczących usługi z terytorium innych państw (szczególnie Szwecja). Zbadanie zjawiska nielegalnej pracy, z oczywistych względów, nie jest możliwe.

Dostępne szacunki nie dotyczą też polskich pracowników sezonowych lub nisko wykwalifikowanych (zatrudnianych i zdanych na polskiego pracodawcę, podejmujących krótkotrwałe prace dorywcze w ramach ekip kompletowanych do przeprowadzenia np. konkretnego remontu, słabo wykształconych, nieznających żadnego języka obcego). Ich pobyt, często krótki by uniknąć obowiązku rejestracji, ubezpieczenia itp., służy jedynie

doraźnej poprawie sytuacji ekonomicznej - wszystkie sprawy życiowe, rodzinne dalej pozostają w Polsce.

W opinii pracodawców i związków zawodowych Polacy są umotywowani i prezentują wysoki etos pracy. Norwegowie uznają większość Polaków za zdyscyplinowanych i praworzędnych.

Polskie firmy i usługodawcy na rynku norweskim

Rok 2009 w dalszym ciągu wyróżnia się znaczną aktywnością firm z Polski. Zgodnie z danymi uzyskanymi przez Wydział Promocji Handlu i Inwestycji Ambasady RP w Oslo od Brønnøysundregistrene, w lutym br. było zarejestrowanych 1.118 polskich spółek świadczących usługi w Norwegii.

Paradoksalnie w wyniku kryzysu, jaki dotknął rynek budowlany w Norwegii zwiększyło się deklarowane zainteresowanie polskimi firmami budowlanymi. Wiąże się to głównie z dobrą oceną jakości polskich firm, oraz rozpowszechnionym poglądem o niskiej cenie polskich pracowników. Realnie jednak mimo wszystko na skutek wyraźnego spadku popytu na usługi budowlane w oparciu o informacje płynące z firm (zarówno norweskich, jak i polskich pracujących w Norwegii) należy ocenić, że liczba pracowników z Polski pracujących w sektorze budowlanym uległa zmniejszeniu. Zwiększone zainteresowanie tańszymi usługami nie jest w stanie zrekompensować spadku zatrudnienia wynikającego ze spadku wartości prac.

W najbliższym czasie wydaje się, że sytuacja na rynku pracy nie powinna ulegać wyraźnym zmianom. Z sygnałów płynących od firm można wysnuć wniosek, że wyczekiwane jest stopniowe poprawienie się sytuacji.

W dalszym ciągu w pracy bieżącej placówki obserwowano niski stopień zainteresowania Polaków zakładaniem działalności gospodarczej w Norwegii, co bardzo mocno odróżnia rok 2009 od roku 2007. Nie oznacza to jednak, że Polacy całkowicie zaniechali aktywności. Na rynku w dalszym ciągu działa szereg firm polskich zatrudniających do kilku pracowników. Istotnym faktem potwierdzonym przez 3 osoby jest to, iż w firmy zatrzymujące pracowników (także norweskie) decydowały się utrzymać najlepszych pracowników, zaś osoby o wyższych niż średnia kwalifikacjach nawet po stracie pracy znajdowały zatrudnienie (np. elektrycy czy mechanicy z certyfikatami norweskimi, z przynajmniej średnią znajomością norweskiego).

Portugalia

Zgodnie z danymi portugalskiego Urzędu ds. Cudzoziemców i Granic, 925 Polaków posiadało status rezydenta w Portugalii w 2008 r., co oznacza wzrost o 1,5% w stosunku do 2007 r.

Ze względu na relatywnie niski poziom płac (minimalna płaca 450 EUR), portugalski rynek pracy nie jest atrakcyjny dla pracowników z Polski. Na terenie Portugalii nie obserwuje się zjawiska większej emigracji zarobkowej z Polski.

Zgodnie z informacjami Wydziału Promocji Handlu i Inwestycji Ambasady RP w Lizbonie, zainteresowanie polskich firm delegowaniem pracowników do Portugalii jest znikome. Sporadycznie mogą zdarzać się sytuacje, w których pracownik polski jest delegowany przez firmę zagraniczną na zasadzie podwykonawstwa. W ocenie Ambasady, w najbliższym czasie nie należy spodziewać się nasilenia zjawiska delegowania pracowników z Polski.

Rumunia

Według danych rumuńskiego Urzędu ds. Imigracji z dnia 30 września 2009 r., w Rumunii zarejestrowano 530 obywateli polskich, deklarujących jako cel pobytu prowadzenie działalności zależnej/niezależnej. Kategoria ta obejmuje osoby zatrudnione w firmach rumuńskich, pracowników delegowanych przez firmy polskie, osoby prowadzące własne firmy, wolontariuszy i osoby prowadzące działalność humanitarną i religijną. Obowiązkiem rejestracji objęte są osoby pozostające na terytorium Rumunii dłużej niż trzy miesiące. Najwięcej osób zarejestrowano w następujących województwach: Tulcea – 239 i Bukareszt – 101.

Osoby opuszczające terytorium Rumunii nie deklarują tego faktu w Urzędzie ds. Imigracji. Jako obywatele kraju członkowskiego Unii Europejskiej, Polacy nie mają także obowiązku informowania urzędu o zmianie powodu pobytu. W rezultacie dane statystyczne nie odzwierciedlają stanu faktycznego. W województwie Tulcea, według danych Urzędu ds. Imigracji zarejestrowanych jest najwięcej polskich pracowników, natomiast według danych terytorialnego inspektoratu pracy, większość z nich zakończyła pracę w marcu 2009 r.

Słowacja

Ogólna liczba Polaków legalnie zatrudnionych na terytorium Słowacji, na koniec sierpnia 2009 r. wynosiła 1410 osób, w tym 1109 mężczyzn oraz 301 kobiet. W stosunku do stanu na koniec 2008 r. liczba ta jest wyższa o 22,7%.

Struktura Polaków zatrudnionych na Słowacji w na koniec sierpnia 2009 roku była następująca (część tabelaryczna w załączeniu):

- 78,7 % z ogólnej liczby stanowili mężczyźni, a 21,3 % kobiety,
- 71,7 % pracowało na podstawie umów o pracę, a 28,3 % na zasadach oddelegowania. Liczba osób zatrudnionych na podstawie umów o pracę wynosiła łącznie 1011. Na zasadzie oddelegowania łącznie pracowało 399 osób.
- 51,3 % stanowili pracownicy w kategorii wiekowej od 25 do 39 lat.
- zatrudnionych długoterminowo (od 6 do 12 miesięcy) było 42,4 % Polaków,
- 27,7 % zatrudnionych Polaków posiadało wykształcenie średnie z maturą, a 27,4 % wykształcenie wyższe,
- wg. przyjętej na Słowacji klasyfikacji działalności, najwięcej mężczyzn z naszego kraju zatrudnionych było w sektorze usług (22,6%), budownictwie (13,9 %) oraz produkcji samochodów (9,7 %). Natomiast najwięcej kobiet pracowało w usługach handlowych (25,9%), następnie transporcie lotniczym (10,3 %) oraz w usługach pocztowo-telekomunikacyjnych (9,6 %).

Według aktualnych danych polscy usługodawcy najczęściej prowadzili działalność w zakresie prac budowlanych, handlu hurtowego i detalicznego (często obwoźnego), montażu okien i drzwi, obróbki drewna oraz usług w zakresie międzynarodowego transportu, zakwaterowania i wyżywienia, mechaniki oraz prowadzenia samochodów ciężarowych.

W ocenie przedstawicieli Głównego Urzędu Pracy, Spraw Socjalnych i Rodziny Republiki Słowackiej, liczba Polaków podejmujących pracę na Słowacji będzie w dalszym ciągu stopniowo wzrastać. Jest to związane m.in. z realizacją programów transgranicznych współfinansowanych ze środków UE nastawionych na zwiększenie mobilności pracowników w strefach przygranicznych, systematycznym wzrostem płac w gospodarce słowackiej oraz korzystną relacją euro do PLN, a także spodziewanym napływem inwestycji zagranicznych w

sektorach nowoczesnych technologii i w sferze usług, głównie finansowo-księgowych, logistycznych oraz związanych z telemarketingiem.

W najbliższym okresie, pomimo kryzysu gospodarczego, należy się spodziewać kontynuacji rozwoju sektora usług budowlanych, kooperacji związanej z przemysłem motoryzacyjnym, maszynowym, elektronicznym, jak również z możliwością świadczenia usług w ramach partnerstwa publiczno-prywatnego, związanego z rozwojem słowackiej infrastruktury. Polacy mogą również oferować swoje usługi w zakresie np. pośrednictwa pracy.

Stan zatrudnienia obywateli Europejskiego Obszaru Gospodarczego na terenie Słowacji wg stanu na koniec sierpnia 2009 r.

Wyszczególnienie	wg stanu na koniec sierpnia br.			Udział w %
	łącznie	mężczyźni	Kobiety	
Belgia	109	99	10	0,96
Bułgaria	472	413	59	4,17
Cypr	0	0		0,00
Czechy	2167	1591	576	19,14
Dania	64	56	8	0,57
Estonia	9	5	4	0,08
Finlandia	23	17	6	0,20
Francja	675	604	71	5,96
Grecja	22	19	3	0,19
Holandia	83	70	13	0,73
Irlandia	47	35	12	0,42
Litwa	18	11	7	0,16
Łotwa	14	8	6	0,12
Węgry	1405	1225	180	12,41
Malta	4	3	1	0,04
Niemcy	716	620	96	6,32
Norwegia	10	8	2	0,09
Polska	1410	1109	301	12,45
Portugalia	43	36	7	0,38
Austria	497	447	50	4,39
Rumunia	2576	2069	507	22,75
Słowenia	33	27	6	0,29
Hiszpania	149	122	27	1,32
Szwecja	48	38	10	0,42
Włochy	370	341	29	3,27
Wielka Brytania	340	268	72	3,00
Islandia	3	3	0	0,03
Lichtenstein	0	0	0	0,00
Szwajcaria	17	13	4	0,15
EOG łącznie	11324	9257	2067	100,00

Słowenia

W pierwszym półroczu 2009 r. nastąpił znaczny spadek inwestycji i PKB (o ponad 7%) w Słowenii oraz zastój w branży budowlanej, co spowodowało znaczne zmniejszenie zainteresowania zatrudnieniem obcokrajowców oraz ograniczenie kwoty na wydawanie nowych zezwoleń. Kwota ta w 2009 r. wynosi 24 tys. zezwoleń.

Liczba obywateli UE, którzy pracowali w Słowenii wyniosła w okresie I-VIII 2009 r. 2.258 osoby. W porównaniu z analogicznym okresem roku 2007 i 2008 oznacza to spadek o ponad 50 %. Liczba pracowników polskich również systematycznie spada - w okresie styczeń – sierpień 2009 r. wynosiła 122 i w liczbie ogółem zatrudnionych obcokrajowców stanowiła 0,14 %, a w liczbie pracowników z krajów UE 5,4 %.

Słowenia nie jest atrakcyjnym krajem dla polskich pracowników, co jest spowodowane niskim poziomem wynagrodzeń w stosunku do wysokich kosztów utrzymania oraz brakiem szybkich i tanich połączeń komunikacyjnych. Podobnie, słoweńscy pracodawcy nie zgłaszają zainteresowania zatrudnianiem obywateli UE z powodu różnic w mentalności, problemów językowych oraz charakteru sezonowego takiego zatrudnienia.

Polacy znajdują zatrudnienie w przemyśle przetwórczym, w branży transportu oraz w wybranych sektorach wymagających wiedzy specjalistycznej (medycyna).

Szwajcaria

Zniesienie ograniczeń napływu obywateli państw UE-15 do Szwajcarii spowodowało znaczny ich napływ do Szwajcarii. Dostępne dane statystyczne wskazują na gwałtowne wręcz przyspieszenie w tej mierze w 2008 r. Według danych Federalnego Urzędu Migracji (FUM), na ogólną liczbę 128 058 migrantów z zagranicy w 2008 r. najwięcej osób przybyło z UE: 94 387, w tym przede wszystkim z Niemiec - 40 874, Portugalii – 18 019, Francji – 10 057 i Włoch – 5 968. Do tej liczb nie wlicza się tzw. *frontaliers*, którzy dojeżdżają do pracy w Szwajcarii w ramach tzw. małego ruchu granicznego. Na tym tle przyznane „nowej” Europie kontyngenty jawią się jako skromne. Z Polski odnotowano 2 853 osoby.

Szwecja

Sytuacja na szwedzkim rynku pracy

Poprawa sytuacji gospodarczej Szwecji, która jest finansowo zintegrowana i zależna od handlu zagranicznego spodziewana jest nie wcześniej niż w końcu 2010 roku. Przewiduje się, że zatrudnienie w Szwecji w latach 2009 i 2010 będzie spadało, a bezrobocie wzrośnie i wyniesie odpowiednio 8,8% i 11,4%.

Przewidywany jest dalszy wzrost bezrobocia, nawet do 12%. W okresie od 2008 roku do 2011 roku liczba osób bezrobotnych wyniesie 270 000, a zatrudnienie spadnie o 263 000 osób.

Od marca 2009 roku największy spadek w liczbie osób zatrudnionych w szwedzkiej gospodarce odnotowano w przemyśle wytwórczym (spadek zatrudnionych o 83 000 osób).

Obywatele polscy na szwedzkim rynku pracy

Polacy, jak wszyscy obywatele Unii Europejskiej, mają w Szwecji takie same prawa, jak pracownicy szwedzcy, ponieważ Szwecja nie wprowadziła ograniczeń wobec obywateli nowych krajów członkowskich UE (także wobec obywateli Bułgarii i Rumunii). W Szwecji

obowiązują pozwolenia na pobyt dłuższy niż trzy miesiące, lecz dotyczy to wszystkich cudzoziemców za wyjątkiem obywateli państw skandynawskich.

Możliwości podejmowania pracy przez polskich pracowników w Szwecji uzależnione są od sytuacji szwedzkiej gospodarki. W związku z tym w 2009 r. popyt na usługi obywateli polskich – w tym głównie usługi budowlane – jest znacznie niższy niż w poprzednich latach.

W październiku 2009 r. liczba ważnych pozwoleń na pobyt w związku z podjęciem pracy lub prowadzeniem działalności gospodarczej, wydanych obywatelom polskim wynosiła 13 251 (w tym 12 353 to pozwolenia na pobyt dla Polaków pracujących oraz 898 dla prowadzących działalność gospodarczą). Polska zajmuje pierwsze miejsce na liście krajów, których obywatele legitymują się ważnymi pozwoleniami na pobyt w Szwecji w bieżącym roku. Obecnie Polacy stanowią największą grupę, wśród obywateli nowych krajów członkowskich posiadających ważne pozwolenie na pobyt w związku z podjęciem pracy oraz działalności gospodarczej. Wynika to głównie z uwarunkowań historycznych, z sąsiedztwa ze Szwecją oraz z liczby ludności Polski (większej, niż ludność wszystkich pozostałych nowych krajów członkowskich).

Od stycznia do września 2009 r. obywatelom polskim wydano 1 409 pozwoleń na pobyt (1 296 pozwoleń dla Polaków pracujących oraz 113 dla prowadzących działalność gospodarczą). W stosunku do roku 2008 ilość wydanych pozwoleń na pobyt związanych z pracą lub prowadzeniem działalności gospodarczej w związku z pogarszającą się sytuacją na rynku szwedzkim spadła. Wpływ na to miał kryzys gospodarczy i pogarszająca się sytuacja na szwedzkim rynku pracy. Spadek wydawanych pozwoleń wystąpił po raz pierwszy w sierpniu 2008 roku i cały czas utrzymuje się. Ilustruje to Tabela 2 Pozwolenia na pobyt wydane obywatelom polskim w Szwecji w roku 2008 i 2009.

Tabela 3 Polska na tle pozostałych państw – pozwolenia wydane w związku z podjęciem pracy lub działalnością gospodarczą (załącznik 3). Udział pozwoleń wydanych Polakom w ogólnej liczbie wszystkich ważnych i wydanych pozwoleń wynosi 33,67%. Tak duża ilość wydawanych pozwoleń Polakom związana jest z krótkim okresem pobytu naszych obywateli w Szwecji, co wynika z przepisów Konwencji między RP w Królestwem Szwecji ws. unikania podwójnego opodatkowania i zapobiegania uchylaniu się od opodatkowania w zakresie podatków od dochodu (Dz. Ust. z 2006 r. Nr 26 poz. 193). Zgodnie z art. 15 pkt 2.a. pracownik najemny pracujący w Szwecji może płacić podatki w Polsce jeżeli przebywa w Szwecji przez okres lub okresy nieprzekraczające łącznie 183 dni w okresie dwunastu miesięcy.

Liczba przybywających do Szwecji Polaków w celu podjęcia pracy sezonowej w rolnictwie i przy zbiorze runa leśnego od lat tradycyjnie rośnie w czasie wakacji. Nie jest jednak możliwe precyzyjne określenie liczby zatrudnionych pracowników sezonowych z Polski, gdyż po zniesieniu ograniczeń dla Polaków w dostępie do szwedzkiego rynku pracy, nie są wymagane pozwolenia na pobyt krótszy niż 3 miesiące, a prace sezonowe trwają zwykle krócej. Obawy przeciwników otwarcia szwedzkiego rynku pracy dla Polaków przed naszą akcesją do UE okazały się bezpodstawne. Niestety nie są prowadzone statystyki dotyczące wykształcenia polskich obywateli podejmujących pracę w Szwecji. Wiadomo natomiast, że mają dobre przygotowanie zawodowe, są bardzo solidni, odpowiedzialni i są w Szwecji cenionymi pracownikami.

Po pełnym otwarciu szwedzkiego rynku pracy dla pracowników z Polski zdecydowanie wzrosło zainteresowanie realizacją usług przez polskie firmy, głównie w sektorze budownictwa, a także w usługach specjalistycznych dla przemysłu szwedzkiego. Sprzyjają

temu także przepisy ww. Konwencji. Ułatwia ona znacznie realizację i rozliczanie kontraktów, a w wielu przypadkach obniża koszty strony polskiej.

Przedsiębiorstwa z wszystkich krajów unijnych, w tym również polskie, działające na rynku szwedzkim, muszą brać pod uwagę konieczność zawarcia ze związkami zawodowymi tzw. układów zbiorowych (szw., „kollektiv avtalets”) – obowiązujących w relacjach pomiędzy szwedzkimi pracodawcami, a reprezentującymi pracobiorców z określonych branż organizacjami związkowymi. Układy te odgrywają bardzo ważną rolę w stosunkach między pracodawcami i pracobiorcami, mimo tego, że zgodnie z definicją „unijną” nie są częścią prawa pracy. W Szwecji nie ma kategorii płacy minimalnej, wysokość stawek określana jest właśnie w układach zbiorowych i zróżnicowana jest w poszczególnych branżach.

W związku z wyrokiem ETS w sprawie „Vaxholm w dniu 8 października br. rząd szwedzki podjął decyzję o zmianie obowiązującego prawa. Zmiana prawa wejdzie w życie od 1 kwietnia 2010 roku. Rząd podjął decyzję na podstawie przygotowanego i przedłożonego w dniu 12 grudnia 2008 roku raportu. Zmiana prawa oznaczać będzie, że szwedzkie związki zawodowe będą mogły zacząć akcję strajkową przeciwko pracownikom delegowanym z innego państwa, którzy nie chcą przystąpić do szwedzkiego układu zbiorowego, jeśli zostaną spełnione określone warunków. Ponadto „Swedish Work Environment Authority” będzie musiał dostarczyć informacji na temat szwedzkich układów zbiorowych, które będą miały zastosowanie w przypadku delegowania pracowników do pracy w Szwecji. Nowe warunki przy podejmowania akcji strajkowych oznaczać będą, że układy zbiorowe, na podstawie których związki zawodowe będą mogły podejmować akcje strajkowe, zostaną okrojone o te przepisy. Ale w układach zbiorowych nadal pozostaną zapisane wysokości stawek, godziny pracy i urlopy. Ponadto szwedzkie związki zawodowe będą musiały brać pod uwagę także fakt, że pracownicy delegowani z innych państw mogą pracować na warunkach, które spełniają szwedzkie standardy np. na podstawie innych, zagranicznych układów zbiorowych.

Generalnie niezbędna dla świadczenia usług na rynku szwedzkim jest znajomość języka szwedzkiego lub możliwość korzystania z pośrednictwa umożliwiającego komunikowanie się w tym języku. Dlatego polscy pracownicy realizują w Szwecji kontrakty usługowe najczęściej korzystają z pośrednictwa rodzin zamieszkałych tu lub znajomych funkcjonujących na tym rynku od pewnego czasu. Raczej nie zdarza się zdobycie pracy przez Polaka bez znajomości języka lub możliwości skorzystania z czyjejś rekomendacji. Najlepszym rozwiązaniem dla Polaków pragnących pracować i świadczyć usługi w Szwecji jest prowadzenie jednoosobowej działalności gospodarczej, do której prawo związkowe nie ma zastosowania. Przepisy szwedzkie w tym zakresie są proste i nie stawiają zbyt wysokich wymagań przedsiębiorcom. Na dzień 7.10.2009 r. w Szwecji przebywa 898 Polaków prowadzących jednoosobową działalność gospodarczą. Najczęściej jest to działalność gospodarcza na własny rachunek, tzw. F-skattsedel.

Tabela 1 - Polska na tle krajów UE. Pozwolenia na pobyt wydane obywatelom nowych oraz starych państw członkowskich Unii Europejskiej w związku z podjęciem pracy lub prowadzeniem jednoosobowej działalności gospodarczej w Szwecji ważne w dniu 7.10.2009 roku

Grupa krajów	Kraj	Pracownicy	Przedsiębiorstwa jednoosobowe	Razem
„Nowe” p.czl. UE				
	Bułgaria	645	32	677
	Cypr	32	-	32
	Estonia	807	22	829
	Łotwa	603	30	633
	Litwa	2 109	70	2 179
	Malta	13	2	15
	Polska	12 353	898	13 251
	Rumunia	1 105	34	1 139
	Słowacja	386	5	391
	Słowenia	76	1	77
	Czechy	344	12	356
	Węgry	1 092	29	1 121
Razem „nowe”		19 565	1 135	20 700
„Stare” p. czl. UE				
	Belgia	204	13	217
	Francja	1063	16	1079
	Grecja	932	12	944
	Irlandia	311	6	317
	Luksemburg	5	-	5
	Niderlandy	996	291	1287
	Portugalia	248	8	256
	Hiszpania	614	11	625
	W.Brytania	1824	116	1940
	Niemcy	5091	365	5456
	Austria	374	14	388
	Włochy	799	20	819
Razem „stare”		12 461	872	13 333
Razem pozostałe kraje		5 272	56	5 328
Razem wszystkie		37 298	2 063	39 361

źródło: : szwedzki Urząd Imigracyjny

Tabela 2 - Pozwolenia na pobyt wydane obywatelom polskim w Szwecji w latach 2008 i 2009.

Miesiąc	Pracownicy		Przedsiębiorcy		Razem	
	2008	2009	2008	2009	2008	2009
Styczeń	228	91	16	8	244	99
Luty	327	211	16	14	343	225
Marzec	212	129	26	12	238	141
Kwiecień	354	122	24	14	378	136
Maj	336	154	23	17	359	171
Czerwiec	297	146	16	9	313	155
Lipiec	294	171	14	10	308	181
Sierpień	190	107	14	11	204	118
Wrzesień	260	165	11	18	271	183
Razem	2498	1 296	160	113	2658	1409

źródło: : Urząd Imigracyjny

Tabela 3 - Polska na tle pozostałych państw – pozwolenia na pobyt wydane w związku z podjęciem pracy lub działalnością gospodarczą

KRAJ	Pozwolenia ważne w dniu 7.10.2009r.	
	Liczba	Udział w %
<i>Polska</i>	13251	33,67
Indie	936	2,38
Chiny	387	1,00
Ukraina	215	0,55
USA	172	0,44
Australia	208	0,53
Rosja	164	0,42
Kanada	112	0,28
Serbia	94	0,24
Brazylia	59	0,15
Japonia	103	0,26
Białoruś	44	0,11
Razem wszystkie nowe i stare p. czł. UE oraz pozostałe	39 361	100,00

Węgry

Obywatele RP mogą swobodnie podejmować zatrudnienie na Węgrzech. Od 1 stycznia 2008 r. rejestracja cudzoziemców podejmujących pracę na Węgrzech odbywa się na podstawie zgłoszenia przez pracodawcę do terenowego urzędu pracy (bez personalizacji – tylko ilość osób). Według danych Urzędu ds. Zatrudnienia i Spraw Socjalnych (www.afsz.hu) dot. I kwartału 2009 r. dokonano zgłoszeń 64 polskich obywateli w tym okresie, co oznacza, że na

koniec marca 2009 ilość zgłoszonych na Węgrzech polskich pracowników wynosiła 1413 osób (o 265 osób więcej niż w analogicznym okresie 2008 r.)

Z uwagi na szczególnie na Węgrzech głęboki kryzys gospodarczy zaangażowanie polskich przedsiębiorstw delegujących pracowników, w ramach transgranicznego świadczenia usług, jest na rynku węgierskim stosunkowo niskie, niższe na rynkach państw o podobnym potencjale gospodarczym jak np. Czechy, Słowacja, Słowenia.

W okresie styczeń-czerwiec 2009 r. ZUS poświadczył 177 formularzy E 101 dla delegowanych na Węgry pracowników polskich przedsiębiorstw; w analogicznym okresie roku ubiegłego ZUS wystawił na ten kierunek 154 E 101. Najwięcej pracowników jest delegowanych do prac instalacyjnych przy budowie elektrowni w Gönyü (ok. 80 osób). W opinii Ambasady RP w Budapeszcie, można spodziewać się dalszego zwiększenia aktywności polskich przedsiębiorstw w tym sektorze usług, jak również w branży budowlanej. Jednak z powodu kryzysu gospodarczego większość inwestycji została przesunięta na kolejne lata.

Wielka Brytania

Napływ pracowników migrujących i pracowników delegowanych z Polski

Według raportu Accession Monitoring Report¹³ od momentu rozszerzenia Unii w dniu 1 maja 2004 roku do końca marca 2009 roku ogółem zarejestrowanych zostało w Zjednoczonym Królestwie ok. 949 tys. pracowników z ośmiu nowych państw członkowskich (ilość złożonych aplikacji o rejestrację w ww. okresie wynosiła ponad 989 tys.). Należy podkreślić, iż w I kwartale 2009 r. zarejestrowano o ok. 7,4 tys. mniej osób niż w IV kwartale 2008 r. i o 25,4 tys. mniej osób niż w analogicznym kwartale ubiegłego roku. Autorzy raportu podkreślają, że główną przyczyną zmniejszenia liczby rejestracji jest spadek liczby aplikacji ze strony obywateli polskich.

Sprawozdanie kwartalne¹⁴ opublikowane przez Home Office w dniu 27 sierpnia 2009 r., obejmujące okres kwiecień 2009 – czerwiec 2009 podaje m.in. liczbę pracowników z krajów A8 zarejestrowanych w programie Workers Registration Scheme, która wynosiła w II kwartale 24,210 osób. W stosunku do tego samego okresu w ubiegłym roku liczba złożonych podań o rejestrację spadła o ok. 20 tys. (liczba rejestrujących się Polaków spadła o 16 tys. mniej w stosunku do II kwartału w ub. roku).

Łączna liczba zarejestrowanych w tym okresie pracowników z Polski wyniosła ok. 627 tys., co stanowiło 66% ogółu zarejestrowanych pracowników z nowych państw UE, przy czym w I kwartale 2009 r. zarejestrowano o ok. 4,4 tys. obywateli polskich mniej niż w IV kwartale 2008 r. i 19,9 tys. mniej niż w analogicznym kwartale ub. r. W całym ubiegłym roku zarejestrowano ponad 48 tys. pracowników z Polski mniej niż w roku 2007 i ponad 60 tys. mniej niż w roku 2006.

Drugą pod względem liczebności grupą pracowniczą w badanym okresie (maj 2004 – marzec 2009) byli obywatele Słowacji – 99,4 tys. (10 %), a trzecią Litwy – 87,3 tys. (9%). Na

¹³ Accession Monitoring Report opublikowany dnia 24 lutego 2009 r. przez Home Office (brytyjskie Ministerstwo Spraw Wewnętrznych) opiera się na danych Programu Rejestracji Pracowników (Worker Registration Scheme). Program zobowiązuje pracowników z nowych państw członkowskich - poza Cyprem i Maltą - do wypełnienia formularza rejestracyjnego i złożenia go w ciągu miesiąca od podjęcia pracy do odpowiedniej komórki Home Office.

¹⁴ Sprawozdanie kwartalne (CONTROL OF IMMIGRATION: QUARTERLY STATISTICAL SUMMARY) opiera się na danych Brytyjskiej Agencji Granicznej, badającej i kontrolującej ruch graniczny.

dalszych miejscach w kolejności znajdują się pracownicy z Łotwy, Czech, Węgier, Estonii i Słowenii.

Pracownicy z Polski znaleźli zatrudnienie w następujących branżach:

- Administracja, biznes i zarządzanie (255,8 tys.),
- Gastronomia i hotelarstwo (111,9 tys.),
- Rolnictwo (55,1 tys.),
- Przemysł wytwórczy (45,9 tys.),
- Przetwórstwo żywności, mięsa i ryb (30,0 tys.),
- Handel detaliczny (28,0 tys.),
- Usługi medyczne i usługi związane z ochroną zdrowia (26,5 tys.),
- Budownictwo (26,4 tys.),
- Transport (18,3 tys.),
- Rozrywka i wypoczynek (8,0 tys.),
- Pozostałe (20,6 tys.).

Pracownicy pochodzący z Polski stanowili największą grupę narodowościową w każdym z ww. sektorów.

Postrzeżenie pracowników polskich w Wielkiej Brytanii

Po raz kolejny autorzy raportu potwierdzają, iż otwarcie rynku pracy było korzystne dla gospodarki brytyjskiej, a pracownicy z nowych krajów członkowskich, w tym z Polski, wypełniają luki w zatrudnieniu w wielu zawodach oraz redukują regionalne niedobory pracowników, stanowiąc równocześnie niewielkie obciążenie dla brytyjskiego systemu opieki społecznej.

Ponadto autorzy raportu zauważają korzystny wpływ pracowników z nowych państw członkowskich (A8) jaki wywierają oni na poziom usług publicznych w Wielkiej Brytanii. W okresie ostatnich dwunastu miesięcy liczonych od marca 2008 roku, 815 zarejestrowanych znalazło zatrudnienie jako kierowcy autobusów, ciężarówek i autokarów, 2.660 jako pracownicy opieki społecznej, 790 jako nauczyciele, badacze, 55 osób jako dentyści, a 720 osób jako lekarze pierwszego kontaktu, pielęgniarki i specjaliści medyczni.

Spośród wszystkich zarejestrowanych w WRS pracowników w okresie ostatnich 12 miesięcy do marca 2009 r. 62% zamierza przebywać w Wielkiej Brytanii krócej niż 3 miesiące, a 11% dłużej niż 12 miesięcy.

Włochy

Republika Włoska nie prowadzi centralnego rejestru pracowników posiadających obywatelstwo polskie i zatrudnionych na terenie tego kraju, a także nie dysponuje analizami dotyczącymi zjawiska delegowania w tym kraju. Z dniem 1 sierpnia 2006 r. zniesiono obowiązek ubiegania się o pozwolenie o pracę i w myśl obowiązujących przepisów Polacy zobowiązani są jedynie do zgłoszenia faktu przyjazdu do Włoch, a w przypadku pobytu dłuższego niż 3 miesiące – także rejestracji w Urzędzie Meldunkowym prowadzonym przez Urząd Gminy na terenie zamieszkania.

W roku 2008 liczba Polaków obecnych na włoskim rynku pracy wzrosła o ok. 10% (9.171 osób), podczas gdy w roku 2007 przyrost ten sięgał 25%. Liczba Polaków w dniu 1 stycznia 2009 r. osiągnęła prawie 99,4 tysięcy. Dane te dotyczą jednak jedynie Polaków, którzy dopełnili formalności pobytowych.

Cechą charakterystyczną polskiej migracji do Włoch jest zdecydowana dominacja kobiet, choć przewaga ta zmniejszyła się w ciągu 2007 z 78% do 70% i pozostała na tym samym poziomie w 2008 r.

Tabela 1. Polacy zamieszkujący we Włoszech:

Stan na 1 stycznia:	Ogółem	W tym kobiety	
2007	72.457	51.941	78 %
2008	90.218	63.371	70,2 %
2009	99.389	69.593	70,02%

Źródło: dane ISTAT

W latach 2007-2008 Polacy byli ósmą co do wielkości grupą cudzoziemców zamieszkałych na terenie kraju.

Wg danych ISTAT, 1 stycznia 2009 Polacy stanowili 8,8 % z 1.131,7 tys. obywateli Unii (UE-27) zamieszkujących we Włoszech (w 2008 r. - 9,6 %), zajmując drugie miejsce.

Poza pracą najemną, Polacy decydują się na prowadzenie własnej działalności gospodarczej na terenie Włoch. Według informacji Infocamere – włoskiego Zrzeszenia Izb Handlowych na dzień 30 czerwca 2009 r. funkcjonowało 3 473 firm założonych i prowadzonych przez polskich obywateli w następujących sektorach:

Sektory	Kobiety	Mężczyźni	Razem
Rolnictwo, leśnictwo i łowiectwo	141	31	172
Rybnictwo, hodowla ryb i usługi powiązane	0	1	1
Rzemiosło	152	77	229
Budownictwo	113	1 608	1 721
Handel hurtowy i detaliczny	561	159	720
Działalność związana z zakwaterowaniem i usługami gastronomicznymi	134	7	141
Transport, gospodarka magazynowa i komunikacja	37	28	65
Działalność finansowa	22	1	23
Działalność związana z obsługą rynku nieruchomości, informacja i komunikacja, działalność badawcza	180	60	240
Edukacja	3	0	3
Opieka zdrowotna i pomoc społeczna	7	0	7
Pozostała działalność usługowa	108	14	122
Działalność niesklasyfikowana	19	10	29
Razem	1 477	1 996	3 473

Rozdział III

Migracje powrotne

GUS podjął próbę określenia skali zjawiska migracji powrotnych w II kwartale 2008 r. w ramach badania pt. „Sytuacja na rynku pracy migrantów i ich potomków”. Badanie to zostało zrealizowane jako moduł BAEL, które jest ukierunkowane na badanie rynku pracy. Próba wykorzystywana w badaniu jest zbyt mała dla potrzeb badania migracji, które są zjawiskiem specyficznym. Uzyskane wyniki należy więc traktować jako orientacyjne. Migranci powrotni zostali zdefiniowani jako mieszkańcy Polski, którzy kiedykolwiek przebywali za granicą powyżej 3 miesięcy. Według wyników badania w latach 1989–2008 powróciło z zagranicy prawie 1050 tys. osób, w latach 2004–2008 prawie 580 tys., w samym 2007 r. – 213 tys.

Według wyników badania powróciło z krótszej lub dłuższej emigracji 1280 tys. osób (4,2% pytanych). Większość (prawie 2/3) przebywała za granicą od 3 do 12 miesięcy, ponad 450 tys. przebywało rok lub dłużej. Około 72% osób, które powróciły, wyjechało za granicę w celach zarobkowych.

W latach 1989–2008 powróciło z zagranicy prawie 1050 tys. osób, a liczba powrotów w latach 2004–2008 wyniosła prawie 580 tys. (w 2007 r. – 213 tys.).

Najwięcej osób, które powróciły z zagranicy odnotowano w województwach: mazowieckim, dolnośląskim i podkarpackim.

Co piąta osoba twierdziła, że powróciła z zagranicy, ponieważ upłynął okres, jaki został zaplanowany przed wyjazdem. Prawie tyle samo osób powróciło, kiedy zakończyło kontrakt. Ponad 16% osób wskazało jako przyczynę powrotu tęsknotę za rodziną. Około 10% osób powróciło po skończeniu pracy sezonowej, przy czym odsetek ten był wyższy dla osób, które powróciły w ostatnich pięciu latach (14%). Po ukończeniu studiów za granicą powróciło ok. 4% osób.

Według ogłoszonej przez GUS w sierpniu 2009 r. „Informacji o rozmiarach i kierunkach emigracji z Polski w latach 2004 – 2008”, na skutek kryzysu gospodarczego i jego konsekwencji dla rynków pracy wielu krajów, wzrosła liczba powrotów Polaków z zagranicy – głównie z Wielkiej Brytanii, Irlandii i Stanów Zjednoczonych. Kryzys gospodarczy wyhamował wyraźnie odpływ z Polski, nie spowodował jednak masowych powrotów. Prawdopodobnie potencjalni emigranci obawiali się trudności w znalezieniu pracy za granicą i rzadziej podejmowali decyzję o wyjeździe z kraju, jednocześnie osoby przebywające już za granicą próbowały przetrwać na emigracji, także poprzez przemieszczenie się do innych krajów. W rezultacie liczba osób przebywających czasowo za granicą w końcu 2008 r. zmniejszyła się w stosunku do roku poprzedniego. Spadek ten dotyczył głównie liczby osób przebywających w Wielkiej Brytanii, Irlandii i w Stanach Zjednoczonych. Szacuje się, że liczba Polaków przebywająca w Niemczech pozostała na tym samym poziomie, wzrosła natomiast liczba Polaków w Niderlandach.

Kryzys gospodarczy nie spowodował masowych powrotów. Świadczy o tym fakt, że oszacowany przez GUS spadek liczby Polaków przebywających za granicą w końcu 2008 r. w porównaniu z rokiem poprzednim jest niewielki – tylko o 60 tys. osób. Większość osób przebywających za granicą próbuje przetrwać trudny okres na emigracji,

Należy podkreślić, że mimo zaobserwowanego spadku, liczba polskich emigrantów w krajach UE w 2008 r. była ponad dwukrotnie większa w stosunku do początkowego okresu naszego członkostwa w UE.

Migrantów dotyka nie tylko pogorszenie się sytuacji na rynku pracy. w „Raporcie końcowym projektu eksploracyjnego ‘Powroty Polaków’ dla Polskiej Agencji Rozwoju Przedsiębiorczości przygotowanym przez Zespół Ośrodka Badań nad Migracjami Uniwersytetu Warszawskiego” w marcu 2009r. stwierdzono: „Kryzys gospodarczy może mieć negatywne skutki dla migrantów, poprzez narastanie zachowań ksenofobicznych społeczeństwa przyjmującego (pierwsze oznaki tego rodzaju zachowań są już obserwowane w Wielkiej Brytanii); spychanie do sektora drugorzędnej gospodarki przyjmującej (najczęściej do szarej strefy, co wiąże się z eksploatacją pracowników cudzoziemskich i nieprzestrzeganiem praw pracowniczych); usztywnianiem reguł korzystania z zapomóg socjalnych (np. skracanie okresu korzystania z zasiłków dla bezrobotnych). Warunki te mogą pośrednio zachęcać do powrotu do kraju wysyłającego. (...) Wzmożenie migracji powrotnych nie będzie miało charakteru lawinowego, ale systematyczny, jako że migranci będą starali się wykorzystać wszelkie dostępne dla nich opcje w kraju pobytu (m.in. zgoda na niższe płace, podejmowanie pracy poniżej posiadanych kwalifikacji, wykorzystanie przysługujących im zasiłków dla bezrobotnych i rodzinnych, aktywizacja w lokalnych związkach zawodowych, częściowe lub całkowite przejście do szarej strefy). Dodatkową alternatywą może być także migracja do kraju, gdzie efekty kryzysu są mniej dotkliwe”.

W raporcie omówiono różne strategie przyjmowane przez migrantów – od wyjazdów z założenia przejściowych, poprzez intencję rozejrzenia się w możliwościach dłuższego zatrudnienia, do zamiaru stałego osiedlenia się za granicą.

Na tym tle należy zauważyć, że wzrost migracji powrotnych w ostatnim czasie jest w dużym stopniu zdeterminowany przez początkowe plany samych migrantów. Według GUS 38 % migrantów, którzy powrócili w latach 2004-2008 z góry nie planowało zostawać dłużej za granicą i traktowało swoją pracę jako sezonową bądź tymczasową. Liczba migrantów deklarujących kryzys ekonomiczny jako przyczynę powrotu jest marginalna i stanowi ok. 2 % ogółu powracających¹⁵.

Jeśli chodzi o skalę migracji powrotnych Polaków, to podobnie jak w odniesieniu do migracji z Polski jest ona trudna do określenia ze względu na brak wiarygodnych rejestrów ewidencjonujących oraz brak jednolitej techniki badawczej. W cytowanym raporcie podano m.in. następujące szacunki: CBOS – 2900 tys. 1998-2007; GUS/BAEL – 580 tys. 2004-2008; IPPR – 388 tys. 2004-2007; Money.pl – 22% wszystkich migrantów zarobkowych. Najbardziej kompletnym źródłem danych o migracjach powrotnych po 2004 r. będzie Narodowy Spis Powszechny (NSP) dopiero w 2011 r. W celu zbadania zjawiska migracji powrotnych obecnie, autorzy raportu postanowili wykorzystać Bazę Migrantów zbudowaną na podstawie Badania Aktywności Ekonomicznej Ludności prowadzonego według metodologii *Labour Force Survey* (BAEL). Według raportu BAEL jest obecnie jednym po Narodowym Spisie Powszechnym z 2002 r. źródłem danych mogącym odpowiedzieć na pytania o dynamikę, strukturę, selektywność i reintegrację migrantów powrotnych na polskim rynku pracy. Obejmuje on osoby przebywające za granicą dłużej niż rok, które nie wyemigrowały z Polski na stałe wraz z rodziną.

¹⁵ Badanie GUS „Sytuacja na rynku pracy migrantów i ich potomków”.

Dane z BAEL wskazują na znaczący wzrost skali migracji powrotnych w ostatnich latach – o ile w latach 2000-2003 liczba powracających utrzymywała się na stałym poziomie 30-40 tys. rocznie, tak w kolejnych latach wzrosła do 60 tys. w 2005 r. i 213 tys. w 2007 r.

Najwięcej obywateli polskich powraca z Niemiec (33%), następnie z Wielkiej Brytanii (16%, mimo że do Wielkiej Brytanii wyjechało ponad 25% osób, które opuściły Polskę po akcesji do UE), z Włoch (11,8%) oraz z USA (8%).

W raporcie przedstawiono zróżnicowany poziom migracji powrotnych do Polski m.in. w zależności od państwa przyjmującego, regionu pochodzenia migrantów, ich wieku i wykształcenia.

W badaniach dotyczących migracji powrotnych można wykorzystać również dane dotyczące liczby osób zgłaszających się do urzędów pracy w Polsce z formularzami E-301 i E-303. Służą one do poświadczenia okresów zaliczanych przy przyznawaniu świadczeń dla bezrobotnych, które były przebyte w danym państwie członkowskim, lub uprawnienie do zasiłku dla bezrobotnych w tym państwie. Dane te są gromadzone według województw. W 2007 r. przyjęto 5.761 formularzy E-301 i 305 formularzy E-303, w 2008 r. 10.650 formularzy E-301 i 1.510 formularzy E-303, a w pierwszych 9 miesiącach 2009 r. 15 072 formularzy E-301 (brak danych dot. E-303 za ten okres).

Interpretując dane dotyczące formularzy E-301 i E-303 należy mieć na uwadze następujące kwestie. Po pierwsze, tylko część migrantów powrotnych zgłasza się do urzędów pracy z formularzami E-301 i E-303. Po drugie, formularze mogą składać obywatele wszystkich państw członkowskich, jakkolwiek większość składają obecnie zapewne obywatele polscy. Po trzecie, osoby rejestrujące się w polskich urzędach pracy mogą zrezygnować z poszukiwania pracy w Polsce i wyjechać ponownie za granicę, zwłaszcza do tego państwa, w którym mają prawo do zasiłku dla bezrobotnych. Danych tych nie można więc wykorzystać do określenia skali migracji powrotnych, lecz raczej tylko do oceny dynamiki zjawiska.

Raport nt. migracji powrotnych Polaków z Wielkiej Brytanii przedstawiła organizacja polonijna Zjednoczenie Polskie¹⁶. Według przeprowadzonych badań pod koniec 2008 roku było w Wielkiej Brytanii 500 tysięcy polskich emigrantów czyli o niemal 200 tysięcy mniej niż rok wcześniej. Pomimo kryzysu migranci, zwłaszcza rodziny, starają się zostać i pracować w Wielkiej Brytanii. Emigracja zarobkowa powoli przegradza się w osiedlenie na stałe, a przynajmniej na okres dłuższy niż 2,3 lata. Większość z osób, które opuściły Wielką Brytanię, to osoby migrujące samotnie i bezdzietne pary. Pewna część reemigrowała do innych państw, np. Norwegii i Holandii.

Zgodnie z rekomendacjami międzyresortowego Zespołu do Spraw Migracji¹⁷ wdrożono kampanię informacyjną dotyczącą warunków życia, pracy i możliwości rozwoju zawodowego w Polsce. Obejmowała ona stworzenie systemu, którego celem jest dostarczenie Polakom, którzy podjęli decyzję o powrocie do kraju, niezbędnych informacji, które ułatwią im bezproblemowy przyjazd do Polski oraz ponowne „zadomowienie” się w starym lub nowym miejscu zamieszkania. Program jest współfinansowany ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego. Projekt ten będzie kontynuowany w 2010 r.

¹⁶ <http://www.zpwb.org.uk/>

¹⁷ Zespół do spraw Migracji został powołany na mocy Zarządzenia Nr 12 Prezesa Rady Ministrów z dnia 14 lutego 2007 r. ze zmianami

Załącznik

Liczba formularzy E-101 wydanych przez ZUS w I półroczu 2008 r. i I półroczu 2009 r.

Nazwa kraju	Styczeń-czerwiec 2008r.			Styczeń-czerwiec 2009r.		
	Dla pracowników	Dla osób prowadzących działalność na własny rachunek	Razem (3+4)	Dla pracowników	Dla osób prowadzących działalność na własny rachunek	Razem (6+7)
Austria	1452	84	1536	1635	113	1748
Belgia	10110	797	10907	8572	845	9417
Bułgaria	167	1	168	793	3	796
Cypr	2		2	7	2	9
Czechy	878	17	895	625	26	651
Dania	2778	244	3022	1316	93	1409
Estonia	200	1	201	26		26
Finlandia	1834	168	2002	1490	143	1633
Francja	16014	585	16599	11226	592	11818
Grecja	86	2	88	28	22	50
Hiszpania	2163	27	2190	1556	34	1590
Holandia	8265	549	8814	6480	494	6974
Irlandia	450	12	462	194	4	198
Litwa	874	13	887	528	8	536
Luksemburg	429	2	431	474	9	483
Łotwa	134		134	22		22
Malta	4	1	5			0
Niemcy	55304	4134	59438	48330	4260	52590
Portugalia	97	5	102	143	3	146
Rumunia	268		268	283	3	286
Słowacja	250	13	263	369	12	381
Słowenia	123	2	125	180	1	181
Szwajcaria	547	3	550	398	38	436
Szwecja	3836	454	4290	3265	411	3676
Węgry	176	1	177	149	5	154
Wielka Brytania	1922	110	2032	1916	288	2204
Włochy	1738	58	1796	1467	43	1510
Islandia	44		44	6	15	21
Lichtenstein			0			0
Norwegia	3795	266	4061	2696	616	3312
wszystkie kraje art. 14.2b Rozporządzenia 1408/71	1605	67	1672	1754	68	1822
razem	115545	7616	123161	95928	8151	104079

Źródło: dane ZUS